Nr 90. Niedziela, 19 Kwietnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 marca b. r. nadać najmiłościwiej starszemu nauczycielowi w Kołomyi, Mikołajowi Dwernickiemu, złoty krzyż zasługi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 marca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Jana Götza-Okocimskiego, właściciela dóbr z Okocimia, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Brzesku.

Pan Minister rolnictwa przeniósł c. k. zarządców lasów i dóbr skarbowych: Fryderyka Rondonella z Taniawy do Lwowa, Artura Chwalibogowskiego z Turzy wielkiej do Taniawy, tudzież c. k. asystenta leśnictwa i zastępcę c. k. zarządcy Antoniego Chrža z Uszwi do Turzy wielkiej.

L. 32.982

Ogłoszenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z 6 grudnia 1891 i punktu 5 odnośnego protokołu końcowego (Dz. u. p. nr. 16 ex 1892) zakazało reskryptem z 12 kwietnia b. r. l. 12.162 wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego:

1. Z okręgów rządowych: Poczdam, Szczecin, Magdeburg, Arnsberg i Kolonia w Królestwie pruskiem.
2. z okręgu rządowego Niższa Bawarya (Nieder Bayern) w królestwie bawarskiem;
3. z okręgu rządowego Lipsk w królestwie saskiem;
4. z wielkiego księstwa Sasko-Wajmarskiego (Sachsen-Weimar);
5. Z księstwa Anhalt.

Zakaz niniejszy wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu ogłoszonego tutejszem rozporządzeniem z dnia 14 marca b. r. l. 23.135.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 kwietnia.

Sesya rad generalnych we Francyi, nie posiada z reguły szerszego znaczenia politycznego. Rady te — ciało reprezentacyjne w departamentach — mają ściśle oznaczone granice nie tylko pod względem terytoryalnym lecz także pod względem zakresu spraw, które do ich kompetencyi należą. W szczególności konstytucya francuska, pragnąc zastrzedz czysto lokalne znaczenie tych ciał, zabroniła radom generalnym zajmować się kwestyami politycznemi a działalność ich ograniczyła na merytoryczny rozbiór kwestyj ekonomicznych i finansowych lub na sprawy czysto lokalne. W ten sposób trudno z usposobienia i z prądów, uwydatniających się w radach generalnych, wnioskować w ogóle o usposobieniu ludności francuskiej i o stanowisku, jakie ona zajmuje czy to wobec kwestyj, które zatrudniają parlament francuski czy też wobec parlamentu samego.

W tym roku jednak przedstawia się rzecz wyjątkowo inaczej. Rady generalne zebrały się w ubiegły poniedziałek a przed otwarciem ich sesyi francuski minister spraw wewnętrznych p. Sarrien rozesłał do prefektów okólnik, w którym zwrócił uwagę ich na to, że rady generalne stosownie do postanowień konstytucyi nie mają wprawdzie prawa dawać swego votum w kwestyach politycznych, że jednak wolno im zająć stanowisko wobec sprawy podatku dochodowego, jako sprawy finansowej. Uwaga taka równa się naturalnie bezpośredniemu wezwaniu ze strony rządu, wystosowanemu do rad generalnych, aby oznajmiły swoją opinię co do proponowanej przez radykalny gabinet p. Bourgeois reformy podatków w duchu skrajnie postępowym; w skutek tego zaś tegoroczna sesya rad generalnych we Francyi zyskała ogromnie na znaczeniu. Innemi bowiem słowy idzie tutaj rzecz o to, aby rady generalne orzekły, jaką jest opinia kraju o tej tak doniosłej sprawie, która jest punktem spornym między rządem a parlamentem, przedewszystkiem zaś między rządem a Izbą posłów. Jeżeli odpowiedź wypadłaby na korzyść rządu, stanowisko jego wobec Izby posłów byłoby w tej sprawie nierównie silniejsze niż dotychczas; odwrotnie miałaby się rzecz w razie przeciwnym. — Otóż rady generalne odpowiedź tę już dały: przeważna ich część, trzy czwarte, powzięła uchwały tego rodzaju, że należy je poczytywać za stanowcze potępienie projektu rządowego....

Werdykt ten, wydany przez rady generalne w sprawie, która stanowi główny punkt programu radykalnego rządu, jest dla tego rządu tem przykrzejszy, iż zapadł on tuż przed ponownem rozpoczęciem się kampanii parlamentarnej. We wtorek, dnia 21 b. m., senat francuski zgromadza się na podstawie swej ostatniej uchwały ponownie, aby podjąć dalszą walkę przeciw gabietowi. Do walki tej staje gabinet p. Bourgeois osłabiony moralnie, pozbawiony poparcia ze strony ciał, które miały reprezentować zapatrywania kraju w kwestyi wybitnie programowej; staje, znalazłszy odmowę tam, gdzie szukał otuchy. Jakie zewnętrzne formy walka ta teraz przybierze, nie trudno już dzisiaj oznaczyć. Senat zbiera się we wtorek, aby obradować nad kredytami dla Madagaskaru; otóż, ponieważ gabinet p. Bourgeois nie wziął sobie do serca votum nieufności, jakie senat wyraził gabinetowi z powodu jego zagranicznej polityki, przeto senat skreśli mu teraz rozmaite pozycye z kre-

LISTY PARYSKIE.

w kwietniu.

(Echa karnawałowe. — Skutki zastosowania chemii w polityce. — Archanioł Gabryel o przyszłości Francyi. — Z teatru: „Grosse fortune“ Meilhaca w Komedyi francuskiej. — „Le Modèle“ Fouquiera i Bertala. — Manette Salamon“ Goncourta. — „La Figurante“ Curela. — Salony przedsalonowe. — Wernisaże w pracowniach. — „Ecce Homo“ Munkácsego. — W pracowni Laszczki i Mehofera).

Skończył się wreszcie karnawał paryski, który w tym roku, dzięki rządowi, dbającemu o popularność, stał się prawdziwym renesansem dawnych ludowych festynów; minęły pochody „Tłustego wołu“ i „Wściekłej krowy,“ urządzone z taką fantazyą przez praczki i studentów, przez kupców i artystów z Montmartre. Skończył się karnawał paryski a wraz z nim i karnawał polityczny, w którym chemik stał na czele spraw wewnętrznych Francyi....

Berthelot podał się do dymisyi. Prezes gabinetu, który przypuszczał, że wielki chemik zastosuje szczęśliwie umiejętność tworzenia „połączeń“ na polu politycznem, omylił się grubo. Berthelot nie zrobił ani jednego aliansu, a natomiast porozkładał skrupulatnie to, co było połączonem lub bliskiem połączenia; jest on snać tęższym w analizie niż w syntezie Zaniedbując najelementarniejsze „zasady,“ natworzył mnóstwo „kwasów“; pozostaje po nim dużo rozczynów, ale ani jeden czyn.

Bezpośredni powód upadku Berthelota starają się utaić. Ludzie, mający dobre informacye a złe języki twierdzą, że zawiniła temu szyfrowana korespodencya dyplomatyczna. Jakto? — zapytacie. — Czy Berthelot jako minister spraw zagranicznych nie miał prawa korespodować cyframi? Czy to nie w zwyczaju? I owszem. Ale na nieszczęście był on zarazem chemikiem, i pewnego razu, przez omyłkę, przesłał dyplomatycznemu agentowi swemu telegraficznie stronnicę zapełnioną formułami chemicznemi. Nie koniec na tem: bo agent ów za pomocą klucza zdeszyfrował telegram i wykonał odczytane w ten sposób polecenia....

Berthelot upadł. Ciekawiście zapewne, jaki obrót weźmie obecnie polityka francuska i jaki wywrze wpływ na stosunki europejskie? Mogę was o tem poinformować z całą ścisłością:

„Prezydent Faure poda się do dymisyi. Wypadki egipskie spowodują wojnę europejską. Francya, która zasłużyła grzechami swemi na karę surową, dozna strasznych nieszczęść. Ale i Anglia poniesie straszliwe ciosy: ludność jej zostanie zdziesiątkowaną, pycha jej ukaraną, bogactwa jej zniszczone.“

Przepowiednię tę wygłosił przed kilku dniami archanioł Gabryel, który zstąpiwszy na ziemię i przybywszy do Paryża, rozgościł się, jak wypada na anioła, na rue de Paradis, w skromnem mieszkaniu państwa Couédon i obrał sobie córeczkę ich za tłómaczkę. Do natchnionej tej dziewicy ciśnie się obecnie cały Paryż, wierzący w cuda. Rose Croix, spirytyści z ś. p. księżną Pomar na czele i armia wróżek paryskich do tego stopnia zbałamuciły romantyczne główki z wielkiego świata, że przed domem Couédonów codziennie stoi długi szereg karet. Archanioł Gabryel mówi najchętniej o polityce; ale nie szczędzi on też objaśnień i przepowiedni w innych względach.

*

Ciekawa rzecz, co by archanioł Gabryel powiedział, gdyby go zapytano o przyszłość teatru francuskiego? Sądząc po ostatnich sztukach, i o nim rzecby można, że niebawem „pycha jego będzie ukaraną a bogactwa zniszczone.“ Repertoar wielkich scen paryskich okazuje w tym roku ubóstwo zastraszające. Ani jednej nowości prawdziwie wybitnej a chociażby sensacyjnej, w guście „Madame Sans-Gêne“; wszędzie wznowienia sztuk, trącących myszką.

Komedya francuska, o której Napoeon I. powiedział, że stanowi dumę Francyi, wówczas gdy Opera jest tylko jej próżnością, spada snać zwolna na poziom tej drugiej instytucyi. Wystawiając nową sztukę Heuryka Meilhaca, posunęła się o krok dalej na tej linii pochyłej.

Od kiedy Meilhac został akademikiem, jest on istnym Janusem dramatycznym. Z jednej strony widzimy dawne jego oblicze, maskę satyra, który podkładał słowa do rytmów Offenbacha, fizyonomię autora „Ma Cousine“ i „La Petite Marquise“; lecz z drugiej, to twarz pastora protestanckiego, który gromi grzesznych bogaczów a ubogim przepowiada zbawienie. Jedną ręką Meilhac pisze operetkę „Panurge“ dla Gaité, drugą „Grosse fortune“ dla Komedyi francuskiej....

Zdaje się, że pisząc dla Komedyi francuskiej, Meilhac użył lewej ręki. I to z rozmysłem. Prawa jego ręka jest zbyt zręczną a może i zbyt zepsuta. Palce jej tańczą bezustannie kankana. Lewa jest poważniejsza ale o ileż nudniejsza!

Autor wprowadza nas do domu pani Levanneur, współpracowniczki pism ilustrowanych, przeznaczonych dla ognisk rodzinnych. W cnotliwych tych pismach umieszcza ona cnotliwe powieści, niekoniecznie oryginalne, jak n. p. „Le Romans d'un jenne homme pauvre“, „Les Deux Savoyards“, „Une Grosse fortune“.... Zdaje się, że z tej właśnie ostatniej powieści (niekoniecznie oryginalnej) cnotliwej współpracowniczki pism ilustrowanych, Meilhac wykroił sztukę swą, której mógłby dodać drugi tytuł: „Le Roman d'un jeune ménage riche“.

Teza: Pieniądz uniemoralnia. Majątek jest nieszczęściem. Raj dla ubogich tylko stoi otworem.

Nie ma co wątpić: Meilhac stał się pastorem. Ale zobaczmy co się dzieje z ewangelią pod ręką autora „Panurge“....

Pani Levanneur ma córeczkę, Marcelinę, zaręczoną z młodym urzędnikiem Pierre Mauras. Otóż zdarza się, że Pierre otrzymuje nagle spadek 40 milionowy. Marcelina chce go zwolnić ze słowa; lecz Pierre kocha ją istotnie i niebawem ślub łączy szczęśliwą parę.

Młode małżeństwo zaczyna żyć na wielką skalę. Rozrywka goni rozrywkę, małżonkowie coraz rzadziej znajdują chwilę serdeczną. Mimo to miłość ich przez dwa lata żadnemu nie ulega szwankowi. Niebezpieczeństwo powstaje dla niej dopiero w osobie młodej, demonicznej Ilyryjki, Georgette Narasly, której mąż, typ rastaquouère'a, nie przeszkadza jej wcale w zarzucaniu sieci na bogatego Pierre'a. Pierre wręcza pięknej Ilyryjce czek na milion i targ o miłość ubity.

Marcelina spostrzega niebawem, że mąż ją zdradza. Odpycha nastręczającą się jej sposobność odpłacenia pięknem za nadobne, i po scenie namiętnych wyrzutów wraca do ubogiego mieszkania swej matki.

Na tem powinna by się była sztuka skończyć, skoro by teza miała być w niej jako tako przeprowadzoną. Lecz Meilhac chciał tym razem napisać sztukę prawdziwie burżoazyjną, zatem musiał dobrze ją zakończyć.

Pierre traci majątek. małżonkowie godzą się i żyją nadal, ubodzy ale szczęśliwi? Nie. I to by było zbyt jeszcze surowem. Pierre nie traci wcale majątku: traci tylko Ilyryjkę, która znalazłszy bogatszego jeszcze kochanka, opuszcza Piotra bez ceremonii. Wówczas Marcelina przebacza mężowi; będą oni nadal żyli jak bogacze, kochając się przytem jak ubodzy.

Więc jaki morał sztuki? Czy majątek istotnie uniemoralnia, czy pieniądz „la grosse

dytów madagaskarskich. Najświeższe, dość niepokojące doniesienia o rozruchach na wyspie, dostarczą senatowi bezpośredniego materyału do uzasadnienia swego votum, — skutek zaś będzie taki, że Izba posłów, która aż za miesiąc, w dniu 19 maja, miała się ponownie zebrać, będzie musiała zebrać się wcześniej, poczem kwestya dalszych losów radykalnego gabinetu wstąpi w decydującą fazę.

Z Rady państwa.

(CDLXXVI. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 16 kwietnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie. Tuż po odczytaniu spisu petycyj zabrał głos Pan Minister rolnictwa hr. Ledebur i bardzo szczegółowo odpowiedział na wznowione w październiku r. z. interpelacye dawniejsze, w sprawie: gry dyferencyalnej na giełdzie zbożowej; dodania doradców rolniczych ambasadom austro-węgierskim w Berlinie, Paryżu, Londynie, Petersburgu i Waszyngtonie i sposobów uregulowania cen płodów rolniczych.

Na porządku dziennym naprzód wybór członka Trybunału stanu w miejsce Pana Ministra Rittnera. Z wyboru wyszedł prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie, dr. Aleksander Tchorznicki.

Następuje dyskusya szczegółowa nad rządowym projektem ustawy o emeryturach urzędników i nauczycieli etatu skarbowego, tudzież o zaopatrzeniu wdów i sierót po nich.

Paragraf 1 stanowi: Emerytura po dziesięciu bez przerwy latach służby wynosić będzie 40prc. płacy (bez dodatku aktywalnego), za każdy następny rok służby po 2 prc., tak że po latach czterdziestu emerytura zrówna się z płacą. Ułamek roku, jeżeli przenosi sześć miesięcy, liczony będzie za rok cały.

Pos. Hauck wnosi poprawkę dodatkową, wedle której urzędnikom, od których wymaga się studyów uniwersyteckich, ma się należeć za każdy rok po dziesiątym nie 2, lecz 2½ prc., tak że już po 34 latach służby należałaby się im cała płaca jako emerytura.

Pos. Lorber w rezolucyi zaleca Rządowi zastanowić się nad tem, czy urzędnikom ze studyami uniwersyteckiemi nie wypadałoby liczyć siedm pełnych lat służby za ośm, tak że po latach 35 należałaby się im cała płaca. Dalej wnosi poprawkę dodatkową, wedle której emerytura nigdy nie powinna być mniejsza od ustanowionej projektem niniejszym pensyi wdowiej, co do woźnych nie niższa od 200 zł. W razie, gdyby poprawkę tę odrzucono, zaleca mowca przyjąć inną, wedle której normalna emerytura urzędnika powinna być nie niższa jak 400 zł., woźnego nie niższa jak 200 zł.

Pos. Brzeznowsky czyni wniosek, aby pomieszczono w §. 1-szym opuszczone przez komisyę postanowienie projektu rządowego, że emerytura nigdy nie może być większa od całej płacy (bez dodatków aktywalnych).

Pos. Schlesinger wnosi odesłać §. 1-szy do komisyi z poleceniem, aby przerobiła go w duchu kilku wskazówek, wielce korzystnych dla emerytów. — Wniosek ten nie zyskuje poparcia, upada więc.

Tu zabiera głos Pan Minister skarbu dr. Biliński i tak przemawia:

Wysoka Izbo!

Odpowiem jak najkrócej na wyrażone tu wątpliwości i wnioski, bo w tym jednym punkcie zachodzi, jak mi się zdaje, zgoda pomiędzy preopinantami a mną, że szybkie a pomyślne załatwienie ustawy niniejszej jest bardzo pożądane. Różnorodne są pomysły wygłoszone przy §. 1 szym, pokrewne wprawdzie między sobą, ale nie zmierzające ściśle do tego samego celu. Mamy tu przed wszystkiemi innemi kwestyę, czy czas służby wogóle powinno się skrócić, lub nie; pytanie czy z 40 zejść na lat 35. Jeden z panów preopinantów powołał się na to, że w niektórych gałęziach służby już dziś mamy 35 lat. Chętnie przyznaję, że w niektórych gałęziach służby, mianowicie służby wykonawczej 40 lat jest za wiele; ale okoliczność tę uwzględnimy już w ten sposób, że najtrudniejsza służba wykonawcza, służba kolejowa, już teraz kończy się z rokiem 35-tym, a na przyszłość można zastanowić się, czy inne także gałęzie służby nie powinny być zaliczone do 35 letnich. Ale obniżyć służbę w ogóle z 40 na 35 lat byłoby wedle mojego zdania i doświadczenia nie na miejscu. Wiadomo, że dla przeważnej części urzędników, a to w służbie wykonawczej, mianowicie także dla przeważnej części tych urzędników, którzy pełnią służbę biurową, 40 lat wcale nie jest za wiele. Jest to ogólne doświadczenie, że urzędnicy z liczbą lat służby ponad 40 znajdują się przy najczerstwszem zdrowiu i gorliwie dalej pracują, co dowodzi, że 40 lat nie jest za wiele. Już teraz obniżyć lata służby z 40 na 35 byłoby spaczyć ustawę, choć niewiele, pod względem finansowym, a skutków tego spaczenia nie moglibyśmy dziś wcale obliczyć. Jest to sprawa którą tylko zwolna powinno się przygotować; dla tego proszę abyście panowie nie zgodzili się na ten wniosek.

A dalej co się tyczy pytania, czy nie powinnoby się uwzględnić w tej mierze przynajmniej pewnej części urzędników i to nawet nie z powodu większego czy mniejszego zatrudnienia, lecz tylko z powodu studyów uniwersyteckich, pozwolę sobie nadmienić, że wiąże się to nietyle z sprawą emerytury, ile raczej ze sprawą awansu. Nad tem trzebaby zastanowić się, czy osoby mające studya uniwersyteckie nie powinny być lepiej postawione pod względem awansu. Tak n. p. w służbie kolejowej staraliśmy się załatwić sprawę tę w ten sposób, że przynajmniej na niższych stopniach urzędniczych pozwoliliśmy urzędnikom ze studyami akademickiemi nieco szybciej postępować naprzód. Ale z drugiej strony zwracam uwagę na to, że ukończony akademik ma za to o wiele lepsze widoki dostać się na wyższe stopnie, niż urzędnik bez studyów, niż n. p. urzędnik manipulacyjny, o którym wiemy przecież, że posuwa się w awansie aż do stopnia IX., a bardzo rzadko do VIII. Zresztą ci sami panowie, którzy chcą różnicy między urzędnikami ze studyami akademickiemi a urzędnikami bez studyów, domagają się zmiany w §. 4. która nie zgadza się z takiem odróżnieniem. Paragraf 4 stanowi, że po 60 roku życia a 30 roku służby można i bez dowodu niezdatności podać się na emeryturę; owi panowie zaś chcą, żeby *a* zmienić na *albo*. Jedno żądanie z drugiem pozostaje w sprzeczności; albowiem takie *albo* zamiast *a* znaczyłoby, że właśnie ci, którzy nie mają studyów akademickich, którzy przeto wcześniej wstąpili do służby, mogą też wcześniej zażądać emerytury. *(Tak jest, tak jest!).* Ztąd wypływałoby, że ci, którzy młode lata spędzali na studyach akademickich, męczyli się i koszta studyów ponosili, musieliby w podeszlejszym dopiero wieku nabywać prawa do emerytury. *(Bardzo słusznie!)* Dla tego Rząd w komisyi nie zgodził się na zastąpienie wyrazu *a* wyrazem *albo*. Mojem zdaniem nie sprawa emerytury, lecz sprawa awansu może mieć znaczenie dla tych, którzy mają studya akademickie; a mamy przykłady, że urzędnicy, którzy dla studyów w wieku lat 23 wstąpili do służby, pełnią ją czerstwo mimo przebytych już 40 lat służby.

Wynurzono także życzenie, żeby ustawa wyznaczyła pewną emeryturę minimalną. Jeśli nie mylę się, dwa są w tym względzie wnioski: jeden zasadniczy, żeby emerytura urzędnika nigdy nie była mniejsza od pensyi wdowiej; drugi ewentualny, żeby emerytura minimalna wynosiła 400 zł. Nie myślę uprzedzać uchwały wys. Izby; ale gdyby koniecznie coś zmienić zechciała, Rząd oświadczyłby się raczej za wnioskiem ewentualnym, t. j. za ustanowieniem emerytury minimalnej w ilości 400 złr. W tym także względzie trudno naprzód obliczyć skutek finansowy, ale ponieważ dla woźnego wyznaczono minimalną emeryturę w ilości 200 zł., przeto słusznie i sprawiedliwie będzie wyznaczyć ją także dla urzędnika, a to w podwójnej ilości, czyli 400 zł. Gdyby ten szczegół nie dostał się pod głosowanie przy §. 1-szym, prosiłbym wys. Izbę przyjąć §. 1-szy bez zmiany, a w jednym z następnych paragrafów, jeżeli wys. Izba w ogóle zechce postanowić coś w tym duchu, ustanowić emeryturę minimalną w ilości 400 zł. *(Huczne brawa).*

W głosowaniu Izba uchwala §. 1-szy z drugą (ewentualną) poprawką Lorbera, odrzuciwszy wszystkie inne wnioski; przyjmuje także rezolucyę Lorbera.

Pod dyskusyę idą trzy paragrafy następujące:

§. 2. niezdatnych do służby w skutek choroby lub kalectwa, choć nie ukończyli jeszcze dziesięciu lat służby, traktować się będzie tak, jak gdyby byli ukończyli, a można ich traktować nawet z większą jeszcze względnością.

§. 3. Osoby, występujące ze służby przed rokiem dziewiątym nie dobrowolnie, ale i nie w skutek procesu dyscyplinarnego, otrzymują odprawę w wysokości płacy jednorocznej, jeżeli służyły nie wyżej pięciu lat, a dwurocznej, jeżeli służyły dłużej, niż pięć lat.

§. 4. Po 60-tym roku życia, a 35-tym służby można pójść na emeryturę bez dowodu niezdatności.

Paragrafy te uchwalono po krótkiej dyskusyi z poprawką pos. Schückera do §. 4-go, obejmującą nim także nauczycieli przy szkołach ćwiczeń seminaryjnych.

Następuje dyskusya nad §. 5, który stanowi, że pensya wdów po urzędnikach ma wynosić:

na	I.	stopniu	urzędniczym	5000	zł.
„	II.	„	„	4000	„
„	III.	„	„	3000	„
„	IV.	„	„	2000	„
„	V.	„	„	1500	„
„	VI.	„	„	1200	„
„	VII.	„	„	900	„
„	VIII.	„	„	700	„
„	IX.	„	„	600	„
„	X.	„	„	500	„
„	XI.	„	„	400	„

Na rzecz wdów po nauczycielach szkół srednich, którzy pobierają płacę większą niżby im należała się wedle ich stopnia urzędniczego, dodała tu komisya ustęp, że pensya rzeczonych wdów powinna odpowiadać nie stopniowi zmarłego męża, lecz jego płacy.

Mniejszość komisyjna pod przywództwem pos. Mengera wnosi obniżyć pensye wdowie trzech najwyższych stopni tak, żeby wynosiły:

na	I	stopniu	urzędniczym	3000	zł.
„	II	„	„	2600	„
„	III	„	„	2200	„

Pos. Menger motywuje ten wniosek, wywodząc, że skarb oszczędzi przez to 40.000 do 60.000 rocznie, a choć to finansowo nie wiele znaczy, jednak opodatkowani nie będą mogli mówić, że się rozrzutnje groszem podatkowym gospodaruje. W stosunku do pensyj wdów niższych stopni są projektowane przez Rząd i komisyę pensye trzech stopni

---

fortune" unieszczęśliwia? Bynajmniej! Bo wszak opuszczamy młodą parę pojednaną, zupełnie szczęśliwą.

Obok chwiejności w przeprowadzeniu, ubóstwo dyalogu było przyczyną słabego powodzenia sztuki Meilhaca. Gdzie się podział dawny Meilhac, o którego sztukach mówił dyrektor Wodewilu: „Jest w nich mnóstwo słów sprytnych, ale zważywszy, że publiczność nie byłaby ich zrozumiała, powykreslałem wszystkie!" Jestem przekonany, że Claretie nie tylko nie wykreślał szczęśliwych konceptów w „Grosse Fortune" ale chętnie by ich jeszcze był dodał. Trzeba było czekać aż do trzeciego aktu, by usłyszeć żart, wątpliwej zresztą wartości i bardziej zrozumiały dla publiczności Wodewilu aniżeli Komedyi francuskiej:

Un héritage lui est tombé du cicl! — mówi Georgette o Maurasie.

Un ciel de lit! — odpowiada pewien klubmen adorujący żonę Maurasa.

Lepszem jest słowo, które Marcelina rzuca w twarz kochance swego męża w czwartym akcie:

— Tak, zrobiliśmy parę głupstw w pewnych czasach małżeństwa naszego. Kupowaliśmy wszystko co się właśnie nadarzało i co było do sprzedania...

*

Na podobną zupełnie modłę zrobioną jest sztuka Fouquiera i Bertala „Le Modèle", wystawiona w Odeonie. Piękna modelka Albertyna pozująca młodemu rzeźbiarzowi Raymondowi, do postaci Circe, rozkochuje w sobie namiętnego artystę. Lecz Raymond ma się żenić z Fernandą, córką mistrza swego i opiekuna Mérina. Oto konflikt, stary jak sztuki Augiera. Nie trudno przewidzieć, kto zwycięży w ostatnim akcie, kurtyzana czy kobieta cnotliwa. Co jest nieprzewidzianem a dziwacznem w tej sztuce, zachwycającej drobnych episierów paryskich, to sposób. w jaki autorowie usuwają demoniczną modelkę.

Młody rzeźbiarz, niby Herkul nowy, staje na rozdrożu między cnotą, a rozpustą. Lepsze instynkta zwyciężają w nim. Widząc przed sobą narzeczonę swą, wyobrażającą dla niego niewinność i życie rodzinne, postanawia zniszczyć figurę, która stała się przyczyną całego konfliktu. Chwyta dłuto, by rzucić się na marmurową Circe, która spoczywa za zasłoną. Lecz odsunąwszy zasłonę, widzi nagle, że miejsce marmurowej Circe zajęła żywa. To Albertyna, pragnac zdobyć sobie serce kochanka, skłaniające się ku narzeczonej, ukradkiem weszła do pracowni i przywdziawszy strój, w którym dawniej Raymonda czarowała, stała się mimowolnym swiadkiem upokorzającej dla niej rozmowy Raymonda z Fernandą. Widząc, że zabiegi jej spełzły, wydziera Raymondowi z rąk dłuto i przebija się niem.

Nie tak kończą z reguły demoniczne kurtyzany, ale tak kończą się sztuki, pisane dla zbudowania episierów...

*

I Manette Salomon, bohaterka dramatu Goncourta, jest modelką, demoniczną modelką. Snać „dramat w pracowni" był w powietrzu. Lecz między sztuką Goncourta a sztuką Fouquiera ogromne zachodzą różnice. „Le Modèle" skomponowany jest według dawnych reguł: jest w nim akcya, jest początek środek i koniec. Goncourt chciałby być uważanym za jednego z mistrzów nowej szkoły. Pisuje on sztuki bez akcyi, bez początku, bez środka, bez końca. A z tem wszystkiem długie — nieskończenie długie: „Manette Salamon" składa się z 9 obrazów, nie licząc prologu. Dyrektor Porel usunął 2 obrazy, czego mu Goncourt przebaczyć nie może. „*Je la subis, cette suppression* — pisze on w notatce do książkowego wydania sztuki swej — *mais je proteste.* Boleje on zwłaszcza nad opuszczeniem sceny, w której Manette pozować miała malarzowi. Wyobrażał sobie modelkę nagą, stojącą w kulisach i widzianą przez publiczność z tyłu, w źwierciedle ustawionem na scenie. Lecz nawet gdyby Porel nie był przekreślił tej sceny, cenzura byłaby ją niezawodnie usunęła, i to bez interwencyi cnotliwego senatora Berengera. „Opuszczenie dwóch obrazów — żali się Goncourt — sprowadza Manette na poziom zwykłych modelek wodewilowych!...

W siedmiu obrazach tedy, a w ośmiu doliczając prolog, nie zdołał Goncourt scharakteryzować bohaterki swej! Nie zdziwi nas to, jeżeli się dowiemy, że w pierwszych pięciu obrazach nie dzieje się zgoła nic. Słyszymy tylko malarzy, rozprawiających o kwestyach sztuki w języku specyalnym, używanym w pracowniach. W szóstym obrazie dopiero wybucha nagle konflikt. Malarz Coriolis zakochał się w modelce żydowskiego pochodzenia, i uczynił z niej nielegalną swą żonę. Manette zniewala artystę, by wyzyskiwał talent swój; każe mu sprzedawać rysunki swe, miasto je rozdarowywać i t. d. Coriolis, oburzony chciwością tej kobiety, niszczy w jej oczach gotowe swe obrazy; lecz jest on zbyt słabym, by się od niej oderwać. Pozostaje on pod jej jarzmem, mimo iż Manette każe mu wyżywiać całą swą rodzinę, mimo, iż traktuje go z pogardą i sprawia, że wszyscy dawni przyjaciele go opuszczają I sztuka kończy się tem, czem się zaczęła....

Manette Salamon przewyższa „Le Modèle" pod względem prawdy życiowej: takim bywa w samej rzeczy los artystów, którzy dostali się raz w szpony modelek. Żadna jeszcze nie przebiła się dłutem, by uławić artyście zaślubienie panny z towarzystwa. Ale z tem wszystkiem nie jest to sztuka; jedna obserwacya życiowa i dziewięć dyskusyj o malarstwie nie stanowią jeszcze dramatu.

*

„Figurantka", sztuka Franciszka de Curel — jakto? zapytacie — miałżeby i to być dramat w pracowni, z bohaterką w kostyumie Ewy? Nie. Akcya, którą nam przedstawia Curel, wziętą jest z życia towarzystwa, ale co do niemoralności nie ustępuje ona bynajmniej romansom w pracowniach. Przeciwnie owe modelki, które w sztukach Fouquiera i Goncourta zastępują kurtyzanę Augiera, wydają się kobietami cnotliwemi w porównaniu z bohaterkami Curela.

Pani de Moineville, żona sławnego uczonego, o trzydzieści lat od niej starszego, nie poczuwa się do obowiązków małżeńskich. Kocha ona pięknego Henryka de Renneval, młodego męża stanu, który posuwa się coraz dalej w karyerze dyplomatycznej. Byłby on już został ministrem, gdyby miał żonę i salon. Helena nie może mu zastąpić żony; uznaje sama, że trzeba go ożenić. Ogląda się się tedy za kobietą, któraby wychodząc za Henryka, nie rościła sobie jednak pretensyi do jego miłości i zgodziła się na pokrywanie występnego ich stosunku.

Kobietę taką znajduje we Franciszce, młodej i ubogiej siostrzenicy męża swego. Franciszka przyjmuje rolę figurantki. Dziewczyna ta, milcząca i zamknięta w sobie, niezbyt piękna, nieco przygnębiona, wydaje się Helenie tak mało niebezpieczną rywalką, że bez obawy dopuszcza ją do roli żony *in partibus.*

Domyślacie się, że czeka ją srogie rozczarowanie. W samej rzeczy: do tego kontraktu, wymagającego tak obfitej dawki cynizmu ze strony wszystkich trzech kontrahentów, Franciszka nie przystępuje bynajmniej *bona fide.* Kocha ona oddawna Henryka i wychodzi zań w nadziei, że pierwej lub później zdobędzie sobie jego serce.

Pomaga jej w tem mąż Heleny. Stary archeolog wiedział doskonale o stosunku żony z Henrykiem i nie łudził się co do charakteru małżeństwa Henryka z Franciszką. Jeżeli jednak nie przeszkodził temu małżeństwu, to uczynił to w zamiarze zemszczenia się na żonie. Już po ślubie młodej pary stary Macchiavel dostaje silnej podagry i wyjeżdża wraz z żoną na wieś, pozostawiając Henryka i Franciszkę samych na całe trzy miesiące. Franciszka korzysta z czasu tego przedewszystkiem na to, by oddać mężowi swemu parę cennych usług dyplomatycznych u żon ministrów. Jakże tryumfuje, gdy wreszcie żona prezydenta gabinetu, pod pretekstem bazaru na cele dobroczynne, proponuje jej tekę ministeryalną dla męża.

Henrykowi nie trudno dostrzedz po wynikach tak namacalnych, że dostał sprytną żonę. Lecz nie dość na tem: zasuwka, zamykająca sypialnię żony jego, zgodnie z kontraktem, drażni go coraz bardziej, czuje on coraz wyraźniej, że Franciszka wyparła z serca jego Helenę, a kiedy wreszcie Helena wraca ze wsi, miłość małżonków jest już silniejszą od jej intryg. Figurantka została prawdziwą żoną Henryka, a p. de Moineville tryumfuje....

Komedya francuska nie przyjęła tej sztuki. Znalazła ona przytułek w teatrze Sary Bernhardt, która kazała ją wystawić w swej nieobecności.

(Dokończenie nastąpi.)

Puk.

najwyższych tak ogromne, iż można tę dysproporcyę nazwać niesprawidliwością. Słowem względy etyczne przemawiają za wnioskiem mniejszości komisyjnej.

Tu zabiera ponownie głos Pan Minister skarbu dr. Biliński i tak przemawia:

Po oklaskach, które pan sprawozdawca mniejszości komisyjnej otrzymał, nie łatwo Rządowi przemawiać za niepopularnym, jak widzę wnioskiem projektu rządowego; ale Rząd poczuwa się do obowiązku wyłuszczyć swoje poglądy w tym względzie i otwarcie i jasno wys. Izbie powiedzieć, jak wyobraża sobie te kwestyonowane postanowienia w związku z przyszłością całej ustawy.

Pan preopinant, pos. Menger, krytykował poniekąd projekt niniejszy z tej strony, że jedynie wielkość miejscowości, w której urzędnik jest stacyonowany, decyduje o jego poborach. Na to odpowiadam, że tylko dodatki aktywalne, jak je skonstruowano już w ustawie z r. 1873, wymierzone są wedle wielkości miejscowości, podczas gdy co do liczby samej płacy rozumie się samo przez się, iż ani w ustawie niniejszej, ani w projekcie o podwyższeniu płac urzędniczych nie ma postanowienia podobnego. *(Głosy*: A nauczyciele przy seminaryach nauczycielskich i szkołach srednich!) Mówię o urzędnikach.

Pan pos. Menger, wypowiedziawszy kilka uprzejmych słów uznania o projekcie niniejszym w ogólności, dodał, że co do wymiaru pensyj wdowich Rząd nie miał szczęśliwej ręki. Ponieważ chodzi tu o ważną ustawę społeczną, przeto zdawało się Rządowi, że odpowiedź na pytanie, czy ręka Rządu okaże się szczęśliwą czy nieszczęśliwą, nie będzie zależała od tego, czy proponowane przez Rząd liczby będą matematycznie bardzo ścisłe czy nie. Ale nawet i takiej próbie mogę poddać te liczby i postaram się udowodnić, że Rząd postąpił sobie rzeczywiście wedle pewnego systemu, chociaż — powtarzam — nie uważam tego w podobnej sprawie za rzecz decydującą; bo kto wychodzi z tego punktu. że wdowie po urzędniku tego a tego stopnia należy się mniej więcej taka a taka pensya, ten ustanowi jej tę pensyę bez względu na to, czy jest w tem ścisłość matematyczna i czy linia, którą tworzą pensye wszystkich stopni, wznosi się bardzo pięknie ku górze lub bardzo pięknie opada. Mimo to mniemam, że można to także powiedzieć o projektowanych przez Rząd pensyach wdowich. Pan preopinant jednak musiał naturalnie dojść do wcale innego rezultatu, bo dziwnym sposobem oblicza on stosunek tych pensyj tylko do samej właściwej płacy, a nie do płacy wraz z dodatkiem, funkcyjnym lub aktywalnym. Obrachunek pos. Mengera jest całkiem niewłaściwy; albowiem mierząc wysokość pensyi wdowiej, trzeba powiedzieć sobie: mąż wdowy pobierał za życia tyle a tyle; a czy to nazywało się płacą czy dodatkiem, zawsze były to pieniądze. Jeśli szan pan poseł jest innego zdania, żal mi, że zgodzić się z nim nie mogę. A więc zmarły mąż pobierał tyle a tyle, stósownie do tego wytworzył się w rodzinie pewien *standard of life*; nagle żywiciel umiera i wtedy zachodzi pytanie, ile dać wdowie, żeby jej nie zdeklasować, acz z uwzględnieniem okoliczności, że wdowa już o wiele mniejszy dom prowadzić może. Wszystko po słuszności zważywszy, dojdzie się do całkiem właściwego stosunku procentualnego.

Pan pos. Menger porównał pensyę wdowią stopnia najniższego, t. j. 400 zł., z przeciętną płacą urzędniczą tegoż stopnia, a więc pewnie z 700 zł. Ja zaś mówię: przeciętna płaca kategoryi najniższej wynosi 700 zł., ale dodawszy do niej 300 zł. dodatku aktywalnego, mamy 1000 zł. W porównaniu z tą sumą pensya wdowia 400 zł. oznacza 40 procent. (*Głosy:* Obrachunek to całkiem fałszywy!) Proszę, zdaje mi się, że dodatek aktywalny. to także pieniądze, że urzędnik z niego także żyje i że n. p. nauczyciel nie żyje z samej tylko płacy. odkładając dodatek aktywalny do skarbony. (Pos. Romańczuk: Ale gdy idzie na emeryturę?). Chodzi tu o pytanie, jak wdowa żyć przywykła *(bardzo słusznie!)* i jak ma żyć na przyszłość *(bardzo słusznie!)*; emerytura, to całkiem inna sprawa. Przyznaję, że wolałbym, żeby urzędnicy mieli tylko płacę bez dodatków, którą pobieraliby na emeryturze całą, ale jest to kwestya osobna.

Przejdźmy teraz do zaczepionych pensyj wdowich czwartego, trzeciego, drugiego i pierwszego stopnia. Pan pos. Menger, zestawiając pensyę wdowią czwartego stopnia 2000 zł., z samą tylko płacą tegoż stopnia, a więc z 7000 zł., otrzymuje naturalnie wysoki procent; ale gdy się zważy, że szef sekcyi lub inny urzędnik czwartego stopnia ma nietylko 7000 zł. płacy, lecz i 3000 dodatków, że przeto rodzina jego przywykła żyć z 10.000 zł.. wtedy te 2000 zł. pensyi wdowiej stanowią tylko 20 prc.

Pobory trzeciego stopnia są bardzo rozmaite, bo namiestnicy pobierają różne dodatki funkcyjne, tak samo prezydenci sądów krajowych. Dla wdowy po namiestniku z wyższymi poborami, a więc n. p. 15.000 zł., — chociaż są tacy, którzy pobierają razem zł. 19.000 — pensya wdowia w ilości 3000 zł. oznacza także znowu tylko 20 prc.; dla wdowy po prezydencie wyższego sądu krajowego, mającym razem 12.000 zł., oznacza ona 25 prc. a nie 40 prc., jak na stopniach najniższych.

A teraz minister! Panowie, nie potrzebuję zapewniać, że nie sprawia mi to przyjemności, iż jako minister muszę mówić o tej sprawie; ale rozumie się, że tak mi wypada z obowiązku, bo muszę zachować na względzie, że i w przyszłości będą ministrowie, gdy Rząd teraźniejszy nie będzie już stał u steru; a nadto, że do drugiego stopnia urzędniczego należą oprócz ministrów inni wyżsi urzędnicy. Zestawiając 4000 zł. pensyi wdowiej z 10.000 zł. samej właściwej płacy, pomyślicie sobie naturalnie, że to pensya kolosalna; ale proszę zważyć, że rodzina ministra przywykła żyć z 20.000 zł., że minister, jak i namiestnik, miał wolne pomieszkanie, że przeto prowadził wielki dom. Do tego więc powinna być i pensya wdowia zastosowana; a stosunek 4000 zł. do 20 000 zł. jest znowu 20 prc. Jeżeli przeto chodzi o systematykę, mamy ją tu; bo stosunek na wszystkich stopniach wyższych jest ten sam. Co się tyczy prezydenta ministrów. który pobiera 24 000 zł., a dla którego wdowy projektujemy 5000 zł. pensyi. stosunek jest znowu prawie ten sam. Zresztą prezydentów ministrów nie ma zbyt wielu. Nie mówię, iżby te nowe pensye nic zgoła nie kosztowały, ale muszę sprostować obrachunek pos. Mengera. Pan poseł bowiem opiera swój obrachunek na przypuszczeniu, że wszyscy ministrowie, którzy byli. są i będą, poumierają przed swemi żonami *(wielka wesołość)*, a nadto, że wszyscy pozostaną dłużej niż przez dziesieć lat na urzędzie; bierze więc za podstawę obrachunku trwałość gabinetów taką, jaka niezawsze się zdarza. *(Wielka wesołość).*

Co się tyczy stanowiska Rządu względem wniosków pos. Mengera, czyli mniejszości komisyjnej, pozwalam sobie wypowiedzieć co następuje: Pensye dla wdów po urzędnikach pierwszego i drugiego stopnia Rząd pozostawia zupełnie uznaniu wys. Izby, która niech sama postanowi, czy wogóle i jakie pensye zechce wyznaczyć; ale co się tyczy pensyj dla rzeczywistych urzędników aż do czwartego stopnia, Rząd stanowczo obstaje przy swoich wnioskach, t. j. przy 3000 i 2000 zł. Rządowi bardzo zależy na tem, żeby ustawa niniejsza przyszła do skutku; ale Rząd chciałby też, żeby wyszła z pod obrad tak, jak tego wymagają potrzeby stanu urzędniczego, o których Rządowi zdaje się, że je zna. Rząd nie sądzi, iżby potrzeby tych kategoryj urzędników były dostatecznie uwzględnione, gdyby wys. Izba obniżyła te 3000 i 2000 zł. Rząd przeto prosi nie czynić ustawie przeszkód; bardzo usilnie uprasza nie zmieniać tych dwu liczb. Powtarzam zaś co do liczb dwu pierwszych stopni, że Rząd pozostawia najzupełniej własnemu uznaniu wys. Izby uchwalić to, co sama uzna za właściwe i stosowne. *(Huczne brawa).*

Pos. Schlesinger proponuje inną skalę pensyj wdowich, mianowicie:

na	I. stopniu	urzędniczym	3000	zł.
„	II.	„	2600	„
„	III.	„	2200	„
„	IV.	„	1800	„
„	V.	„	1500	„
„	VI.	„	1200	„
„	VII.	„	1000	„
„	VIII.	„	900	„
„	IX.	„	700	„
„	X.	„	600	„
„	XI.	„	500	„

a więc obniżenie norm projektowanych przez Rząd dla pięciu wyższych stopni, a podwyższenie ich dla pięciu niższych.

W dalszym ciągu dyskusyi pp. Burgstaller i Lorber wnoszą poprawki w tym duchu by w dodanym przez komisyę ustępie o wdowach po nauczycielach szkół średnich zrównać z tymiż nauczycielami tych, którzy są ustanowieni przy szkołach stojących na rowni ze średniemi; co popiera także pos. Piętak, który zresztą zabrał głos głównie dla tego, żeby bronić skali projektu rządowego przeciw innym wnioskom.

Pos. Fux (z lewicy) popiera wniosek mniejszości komisyjnej, a oświadcza się przeciw wnioskowi Schlesingera, który przysporzyłby Skarbowi około 3 i pół miliona wydatków.

Pos. Fuchs (z katol. stronnictwa ludowego) apeluje do poczucia słuszności, żeby nie okazywać się szczodrym na koszt biednych kontrybuentów. Mowca podejmuje skalę, którą proponował już w komisyi, a która wyszła z samychże sfer urzędniczych, mianowicie:

na	I. stopniu	urzędniczym	2000	zł.
„	II.	„	1800	„
„	III.	„	1200	„
„	IV.	„	1100	„
„	V.	„	1000	„

od VI. stopnia zaś zgodnie ze skalą projektu rządowego.

Pos. Hauck wnosi już teraz poprawkę do §. 7, wedle której pensya dla wdów po woźnych ma wynosić nie mniej, jak 250 zł.; co popiera pos. Hofmann, popierając zarazem wniosek mniejszości komisyjnej (Mengera); co się oszczędzi na trzech najwyższych stopniach urzędniczych, to będzie można łożyć na polepszenie pensyj dla wdów po woźnych.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4 m. 15. — Następne jutro.

Z Erytrei.

Nie potwierdzone dotychczas pogłoski donoszą o zwycięstwie w Erytrei. Telegram, otrzymany z Rzymu przez tryesteński dziennik *Mattino*, pisze o radości jaka panuje w Rzymie, z powodu występującej z całą stanowczością pogłoski, że Włosi odnieśli walne zwycięztwo pod Adigratem. Szoańczycy mają być na głowę pobici; ras Alula i ras Mangasza pojmani w niewolę. Dotychczas brak jednak bliższych szczegółów i potwierdzenia wiadomości. Powodem tej radości i tych pogłosek jest zdaje się depesza dowódcy jednej z brygad włoskich, należących do korpusu ekspedycyjnego w Erytrei generała Mazzy. Generał ten telegrafował do swojej rodziny: „Z moją brygadą zwycięzko wtargnąłem do Adigrat“. Dziennik rzymski *Opinione* oświadcza, iż rząd nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości o czynach wojennych w Afryce.

W Rzymie oczekują już od kilku dni na czas najbliższy energicznej akcyi generała Baldissery w celu oswobodzenia fortecy Adigratu. Położenie w tej fortecy stało się bowiem nie do wytrzymania. Zapasy żywności spożyto już prawie do ostatka, i panuje brak wody a śmiertelność szerzy się ogromnie pomiędzy licznymi rannymi, którzy się schronili tam po bitwie pod Aduą — brak bowiem lekarstw i środków lekarskich. Jeżeliby akcya gen. Baldissery nie powiodła się, katastrofa byłaby nieuchronna. Według ostatnich urzędowych doniesień generał Baldissera zajmował pozycyę: Sageneiti-Gura-Halai. Halai leży o 80 kilometrów od Adigratu, Gura o 30 kilom. na zachód Halai, a Saganeiti o 18 kilometr. od Halai.

W obozie abissyńskim panować ma niezgoda. Menelik ma być za zawarciem pokoju, rasowie jego przeciwnie za dalszą wojną. Negus — jak wiadomo — cofnął się z armią; rasowie zatem sami chcą prowadzić wojnę. Najzaciętszymi przeciwnikami pokoju i Włoch mają być zwłaszcza ras Alula i ras Mangasza, którzy mają pod sobą 30.000 żołnierzy i stoją pod Adigratem. Na naradzie rasów, miał jeden z nich, ras Sebath, zaproponować nawet złożenie Menelika z tronu, — wniosek ten odrzucono jednak. Swoją drogą ma panować niezgoda także między rasami — będą oni jednak niezawodnie stawiali Włochom pod Adigratem zacięty opór.

Pod Kassalą natomiast panuje spokój; pułkownik Stevani sprowadził do miasta 1500 sztuk bydła. *Kreuz Zeitung* donosi z Rzymu, że plan opuszczenia przez wojsko włoskie Kassali uchodzi w obec odwrotu derwiszów za zaniechany.

KRONIKA

Lwów, 18 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły pogorzelcom gminy Szczurowy, w powiecie brzeskim, zapomogi w kwocie 500 zł.

— **Lwów starożytny.** Raut artystyczny, który za tło ma Lwów z XVII wieku, jego widoki, jego życie i jego zwyczaje, odbędzie się zatem już dzisiaj w sali Kasyna miejskiego. Początek rautu o godz. 9 wieczorem, a komitet — za naszem pośrednictwem — prosi o punktualne przybycie, bo zaraz po godzinie 9 rozpocznie się historyczny pochód kostiumowy.

Dekoracya sali jest już ukończona; przedstawia się ona niezwykle oryginalnie i wspaniale. — Bufet zaopatrzony jest obficie, a ceny są nader przystępne.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska: Odznaczony R. i M. ks. dr. Tadeusz Gromnicki, dziekan i profesor na wydziale teol. Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Komisarzami do nauki religii w szkołach ludowych w Krakowie mianowani księża: dr. Józef Krukowski, dr. Julian Bukowski, dr. Czesław Wądolny, Józef Bielenin i Jan Łabaj. — Katechetami rzeczywistymi zostali księża: dr. Franciszek Gołba w gimn. św. Jacka i Franciszek Prezentkiewicz w VIII i XIII szkole ludowej w Krakowie. — Administratorami parafii ustanowieni: w Dziekanowicach ks. Stanisław Niziołek, wik. z Czarnego Dunajca, przy kościele WW. Świętych w Krakowie ks. Maurycy Rottermund, miejscowy wikaryusz. — Kanoniczną instytucyę na probostwo w Rabce, otrzymał ks. Jakób Zych, prob. z Dziekanowic. — Zrezygnował dobrowolnie z probostwa przy kościele WW. Świętych w Krakowie ks. dr. Ludwik Jurgowski, przeszedłszy na emeryturę. — Przeniesieni księża wikaryusze: dr. Adam Podwin do kościoła WW. Świętych w Krakowie, Michał Bochenek z Rabki do Makowa, Stanisław Żur z Makowa do Myślenic Józef Kozik z Poronina do Czarnego Dunajca.

W Wielką sobotę, dnia 4 b. m. otrzymał święcenie subdyakonatu: 7 kleryków zakonu OO. Jezuitów; święcenie dyakonatu: 11 alumnów seminaryum dyecez., 2 z zakonu OO. Franciszkanów i 1 ze zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców; święcenie presbyteryatu: Weremund Bieniasz z zakonu OO. Kamedułów.

Zmarły ze zgromadzenia SS. Felicyanek: S. Marya Hieronima, zakonnica chórowa i S. Jakóbina, konwerska; ze zgromadzenia SS Karmelitanek bosych na Wesołej: S. Marta, konwerska.

— **Stypendyum fundacyi ś. p. Feliksa Szumlańskiego.** Zmarły w r. 1872 ś. p. Feliks Szumlański, nauczyciel spiewu w gimnazyum Franciszka Józefa, przeznaczył cały swój majątek na stypendya dla uczniów szkół średnich we Lwowie, wyznania katolickiego, którzy w naukach mają postęp celujący. Fundacya ta w r. b. po raz pierwszy weszła w życie, a ponieważ kapitał fundacyjny przez długoletnie oprocentowanie wzrósł do 85.000 zł., przeto z obecnych dochodów można było nadać 22 stypendyów po 150 zł. W myśl aktu fundacyjnego, zarządza tą fundacyą i nadaje stypendya kuratorya, w której skład wchodzą: prezydent miasta, lub jego zastępca; 3 członkowie dożywotni przez ś. p. fundatora wyznaczeni pp.: Rudolf Schwarz, Apolinary Stokowski i ks. infułat Zabłocki; 6 radnych przez Radę miejską wybranych a mianowicie pp.: dr. Dulęba, dr. Dzięgdzielewicz, dr. Gerstmann, Lewicki, Solecki, dr. Radziszewski; wiceprezydent magistratu Romanowski i referent spraw szkolnych radca magistratu Jakubowski.

O nadanie tego stypendynm wniosło prośbę 79 uczniów celujących z lwowskich szkół średnich, a kuratorya na posiedzeniu z dnia 17 b. m. nadała stypendya następującym kandydatom: A) z gimnazyum akademickiego: 1. Nazarowi z IV kl., 2 Matfijowi z VII kl., 3. Czabanowi z III kl., 4. Turjańskiemu z II kl., 5. Nazarkiewiczowi z II kl.; B) z II gimnazyum: 6. Ocharskiemu z II kl.; C) z gimnazyum Franciszka Józefa: 7. Friedmannowi z II kl., 8. Preissowi z II kl., 9. Filipowskiemu z I kl.; D) z IV gimnazyum: 10. Kornagowi z I kl., 11. Diaczekowi z I kl., 12. Kubesowi z V kl.; E) z V gimnazyum: 13. Skarbińskiemu z I kl., 14. Procykowi z V kl., 15. Oce z VI kl., 16. Müllerowi z VII kl.; F) ze Szkoły realnej: 17. Jostowi z VI kl., 18. Żołczyńskiemu z II kl., 19. Jaroszowi z II kl., 20. Hohnheiserowi z II kl., 21. Tyskiemu z I kl., 22. Kryńskiemu z I kl.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 22 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek 1 30). Na porządku dziennym: Wykład prof. Maksymiliana Thulliego: „O wytrzymałości płyt systemu Monier“.

— **Egzamin z kobiecych robót ręcznych.** Dnia 26 maja b r. odbędzie się przed komisyą egzaminacyjną w Samborze egzamin z kobiecych robót ręcznych. Kandydatki, pełniące obowiązki nauczycielskie przy szkołach publicznych, mają wnosić podania przez okręgowe Rady szkolne, a nie zajmujące posad, wprost do dyrekcyi c. k. seminaryum w Samborze do 15 maja b. r. Wymagany jest ukończony 18 rok życia. Do podania należy dołączyć: 1. metrykę chrztu, 2. świadectwo z ukończonej VIII klasy szkoły wydziałowej lub nauki prywatnej, 3. świadectwo moralności, jeżeli nie pełnią obowiązków w publicznej szkole, 4. wykaz przerobionego materyału naukowego do egzaminu, względnie przerobionych podręczników szkolnych; 5. kobiece roboty ręczne wykonane własnoręcznie przez kandydatkę, należy przedłożyć komisyi przy ustnym egzaminie.

— **Tendencyjny wymysł.** Wychodzące we Lwowie pismo socyalistyczne: *Monitor*, zamieściło w nr. 15 z d. 11 b. m. notatkę, opisującą rzekomy fakt, jakoby pewien posługacz publiczny, na spowiedzi wielkanocnej, wyznał kapłanowi, iż popełnił kradzież a spowiednik zadenuncyował go u władzy policyjnej, która miała owego posługacza przyaresztować. Na podstawie informacyj z autentycznego źródła zasięgniętej, możemy zapewnić, że całe to doniesienie jest zupełnie zmyślone. Władza policyjna nie otrzymała doniesienia o podobnym fakcie kradzieży, jaki *Monitor* opisał, nie interweniowała w podobnym wypadku i nikogo nie aresztowała. Doniesienie to *Monitora* jest przeto tendencyjnym wymysłem, obliczonym na obalenie w szerokich warstwach robotniczych wiary w tajemnicę spowiedzi, a tem samem na podkopanie nauki Kościoła katolickiego.

— **W Towarzystwie muzycznem** odbyła się wczoraj uroczystość imienin dyrektora p. Rudolfa Schwarza. Po odspiewaniu okolicznościowej kantaty, przemówiła imieniem pań, pani majorowa Wimmerowa, imieniem panów p. Toth. Po wręczeniu skromnego upominku, wykonały chóry pod kierownictwem energicznego dyrygenta p. St. Bursy, kilka utworów, sprawiając tem zasłużonemu dyrektorowi nader miłą niespodziankę.

— **Wieczór recytatorski.** We wtorek dnia 21 b. m. p. Stanisław Konopka dyrektor szkoły deklamacyi i dramaturgii, wygłosi w wielkiej sali ratuszowej tragedyę Gutzkowa: „Uriel Acosta“ całą z pamięci, według przekła-

du M. Bołoz Antoniewicza. Początek o godzinie 7 wieczorem. Młodzież szkolna i amatorowie niezawodnie skorzystają z tej sposobności, ażeby przysłuchać się poprawnej deklamacyi, której p. Konopka tak niepospolitym jest wykonawcą.

— **Tramway elektryczny.** Magistrat m. Lwowa zastanawiając się na ostatniem swem posiedzeniu nad sprawą odnowienia kontraktu gminy z przedsiębiorstwem Siemens i Halske, utrzymującem kolej elektryczną, uchwalił przedstawić Radzie miejskiej wniosek, ażeby z dniem 1 sierpnia b. r. to jest od terminu, w którym się kończy prowizoryczny układ z firmą Siemens i Halske, wejść ze wspomnianą firmą w spółkę. Nad wnioskiem, aby gmina m. Lwowa prowadziła przedsiębiorstwo tramwaju we własnym zarządzie, przeszedł magistrat do porządku dziennego.

Propozycya magistratu będzie rozpatrywaną jeszcze przez właściwe sekcye, a następnie przyjdzie pod dyskusyę pełnej Rady miejskiej.

† **Michał Zieleniewski,** doktor medycyny w Krakowie a następnie w Krynicy, zmarł w Krakowie w dniu 16 b. m. w 65 roku życia. Rodem z Krakowa, tu odbył studya, otrzymał stopień doktora medycyny i rozpoczął praktykę lekarską. Powołany na lekarza rządowego w Krynicy, pozostawał na tem stanowisku przez lat 30, w którymto czasie podniósł tę miejscowość leczniczą do pierwszorzędnego polskiego zdrojowiska. Niezmordowany pracownik na polu balneologii krajowej, ogłosił drukiem 168 dzieł i broszur. Pierwszą pracą jego była rozprawa doktorska p. t. „O przesądach lekarskich ludu naszego“. Oprócz całego szeregu broszur, tyczących się Krynicy wydał „Rys balneologii powszechnej“, „Słownik bibliograficzno-balneologiczny zdrojowisk polskich“, „Rys balneoterapii“ i t. d. Skrzętny zbieracz wszystkiego, co polskich zdrojowisk się tyczy, ofiarował bibliotece Kurnickiej przeszło 600 publikacyj, bibliotece zaś Jagiellońskiej 10 woluminów, obejmujących materyały do monografii Krynicy. S. p. dr. Zieleniewski poświęcał wiedzę i siły swoje także pracom redakcyjnym; przez 5 lat wydawał czasopismo *Krynica*, należał do założycieli i pierwszych redaktorów *Przeglądu lekarskiego* i czasopisma *Zdrojowiska*. W ostatnich latach usunął się z zajmowanego przez długie lata w Krynicy stanowiska do domowego zacisza. Złamany żalem po śmierci żony, a wkrótce potem utratą jedynego syna ś. p. dr. praw Stanisława Zieleniewskiego, sam podupadł fizycznie a znękany chorobą dokonał nierozgłośnego lecz pożytecznego żywota.

— **Wyjątkowa nędza.** Ofiarnej publiczności naszej możemy zalecić Anielę Mulik, żonę b. kamerdynera obecnie ciężko chorego i bez środków do życia, matkę siedmiorga nieletnich dzieci, która w wyjątkowej znajduje się nędzy. Nieszczęśliwi mieszkają przy ulicy Weteranów pod l. 2.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 kwietnia godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nieba (0—10) **
				kierunek	siła	
17/4	2 połud.	767·11	+ 6·0	SE	2	10
17/4	9 wiecz.	768·21	+ 4·2	SE	1	8
18/4	7 rano	768·22	+ 2·8	NE	1	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 17 kwietnia do 7 rano dnia 18 kwietnia b. r. była +6·6°C., najniższa +1·6°C.

Barometr powoli podnosi się.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie;

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Pojedynek amerykański.** W Warszawie w hotelu Rzymskim, odebrał sobie życie 22-letni Apollo Teodor Sikorski, student IV kursu szkoły górniczej w Dąbrowie. W pozostawionym bilecie wizytowym wyjaśnił, że pozbawia się życia skutkiem pojedynku amerykańskiego.

— **Niebywały konkurs literacki.** Jeden z wychodzących w Chicago dzienników, *The Chicago Record*, bijący 150.000 egzemplarzy dziennie, ogłosił przed 11 miesiącami konkurs na napisanie powieści „zagadkowej“, to jest takiej, której intryga gmatwałaby się z każdym rozdziałem coraz bardziej, tak, aby utrzymywała uwagę czytelnika w ciągłem naprężeniu i nie pozwoliła mu domyśleć się jej rozwiązania przed ukończeniem powieści. Ma się rozumieć, że i na wartość literacką zwrócono także uwagę. Prace konkursowe powinny były zawierać nie mniej jak 140.000 i nie więcej jak 160.000 wyrazów.

Warunki konkursu ułożono dosyć uciążliwe, ale za to nagrody mogły skusić niejednego. *Record* bowiem przeznaczył na ten cel 30.000 dolarów. Onegdaj ogłoszono rezultat

Pierwszą nagrodę w sumie 10.000 dolarów otrzymał powieściopisarz amerykański, Harry Stillwell Edwards, za powieść p. t.: „Synowie i ojcowie“ (Sons y Fathers), osnutą na tle stosunków murzyńskich w Stanach południowych. Drugą nagrodę w kwocie 3000 dolarów przysądzono angielskiemu powieściopisarzowi, Bernardowi Capes, za powieść p. t.: „Młyn milczenia“ (The Mill of Silence). Z ogólnej liczby 22 nagród, 15 przypada na Amerykanów a 7 na Anglików.

Praca sędziów konkursowych nie była łatwą i trwała całe pięć miesięcy, w przeciągu bowiem sześciomiesięcznego terminu trwania konkursu, nadesłano 813 prac ze wszystkich części świata.

Ciekawą stronę tego konkursu stanowi to, że redakcya *Recordu* wyznaczyła jeszcze 10.000 dolarów na nagrody dla swych czytelników za najlepsze rozwiązanie zagadkowych powieści. A mianowicie, gdy powieść w łamach dziennika dojdzie do ostatniego rozdziału, druk jej zostaje wstrzymany na pewien czas, w ciągu którego czytelnicy mogą nadsyłać swoje prace. Autor najlepszej pracy otrzymuje 500 dolarów. Ma się rozumieć, że redakcya nie zaniedbała przytem rozmaitych środków ostrożności i zobowiązań ze strony autorów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Grubych ryb“ Bałuckiego, było niezwykle staranne. Doskonałą całość tworzyli: pp. Gostyńska, Kwiecińska i Biernacka, oraz pp. Fiszer, Walewski, Dębicki, Feldman, Gasiński. P. Fiszer jako Wistowski stworzył typ, oparty na inteligentnej obserwacyi a wyborny pod względem komizmu; w całem znaczeniu tego słowa doskonałym był p. Dębicki w roli starego sługi; była to postać na wskroś swojska, przypominająca minione dawno czasy wiernych sług, którzy się do rodziny liczyli, dzieląc z nią wszystkie smutki i radości. Każdy ruch artysty był wyborny, wszystko składało się na całość doskonałą. Postacie dwóch podlotków w interpretacyi pp. Kwiecińskiej i Biernackiej, wyszły również pełne życia i wdzięku. Ze pani Kwiecińska jest artystką niepospolitą, to wszystkim wiadomo, — ale pannie Biernackiej, niedawnej debiutantce, należą się osobne słowa uznania za wczorajszą rolę. Grała niezmiernie swobodnie, z wielkim temperamentem scenicznym a zarazem z naturalnością, świadczącą o wrodzonym talencie. — P. Feldman w roli dziadzia złożył wczoraj ponowny dowód, że sympatyczny jego talent, wspomagany sumienną pracą, rozwija się ciągle.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę po raz piąty „Sztygar“, operetka w 3 aktach Zellera. Drugi występ p. Maryi Broccard.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Poskromienie złośnicy“ komedya w 5 aktach Szekspira.

Zakończy: „Piosnki Tyrolskie“, operetka w 1 akcie Koschata.

Wieczorem o pół do 8 „Ptasznik z Tyrolu“ operetka w 3 aktach Zellera.

W poniedziałek (wznowienie) „Dzika różyczka“, komedya w 1 akcie Józefa Blizińskiego. — „Teatr amatorski“, komedya w 2 aktach Michała Bałuckiego. — Zakończy; „Lekka kawalerya“, operetka w 2 aktach Suppe'ego.

We wtorek „Piękna Helena“, operetka w 3 aktach Offenbacha. W roli tytułowej wystąpi panna Marya Broccard.

We środę „Szczęście w zakątku“, komedya w 3 aktach Sudermana — z p. Żelazowskim w głównej roli barona Röcknitza.

We czwartek po raz pierwszy „Nasi Fikalscy“, krotochwila ze spiewami w 4 aktach Gustawa Lechnera.

Historya Uniwersytetu lwowskiego, pamiętne dzieło profesorów Ludwika Finkla i Stanisława Starzyńskiego, zawdzięczające swe powstanie Wystawie r. 1894, zyskało ogólne uznanie nie tylko w polskiej krytyce naukowej. Zajmują się niem żywo także liczne poważne, fachowe pisma zagraniczne, jak dowodzi już pobieżne przeglądnięcie kilku ich ostatnich miesięcznych zeszytów; oceny zaś tych pism są dla naszych uczonych niezwykle zaszczytne i pochlebne. W szczególności w bardzo pochlebny sposób wyraził się niedawno o pracy prof. Finkla i Starzyńskiego głośny niemiecki przegląd naukowy i literacki *Literarisches Centralblatt*, a obecnie czyni to również bardzo cenione w fachowych kołach wydawnictwo: *Zeitschrift fur die oesterr. Gymnasien.* Miesięcznik ten nazywa książkę prof. Finkla i Starzyńskiego „ozdobą“ Wystawy r. 1894; podaje w ogólnych zarysach treść dzieła — zwłaszcza pierwszej jego części — a wreszcie dołącza swoje uwagi. Między innemi czytamy tam: „Charakterystyczną cechą dzieła jest to, że przedstawiono w niem obszernie historyę pojedynczych działów nauk i wyczerpująco podano działalność profesorów. Bądź to w formie adnotacyj, bądź w osobnych rozdziałach przedstawiono biografię i wszystkie dzieła profesorów, uporządkowanych według fakultetów. Uniwersytet ma zaś zaiste powód być dumnym ze swoich profesorów“. Tu sprawozdawca wylicza nazwiska profesorów Uniwersytetu, którzy szczególnie się wsławili, czy to na polu naukowem, czy też politycznem. W końcu, sprawozdawca podzielając zdanie, wyrażone przez referenta w *Lit. Centralblatt,* wypowiada także życzenie, aby dzieło prof. Finkla i Starzyńskiego wyszło w niemieckiem opracowaniu. „Historyografia szkół w Austryi, jest dzisiaj — pisze sprawozdawca *Zeitschrift für die oesterr. Gymnasien* — kopciuszkiem dziejopisarstwa austryackiego. Jest ono bardzo ubogie w dzieła tego rodzaju a tak dobre. Praca dr. Finkla (historya Uniwersytetu od czasów najodleglejszych do r. 1871), oparta jest na licznych, dotychczas niezużytych materyałach; dr. Starzyński podaje zaś opis czasów najnowszych (historyę Uniwersytetu od roku 1871), dla żadnej jeszcze ze szkół wyższych w ten sposób w książce nie przedstawionych. Obu uczonym za ich pracę, pełną trudów, należy się najgorętsze podziękowanie“. — Te słowa uznania zagranicy dla polskiej nauki, przeczyta z żywem zadowoleniem każdy, kto pragnie, aby blask polskiego imienia był jak najświetniejszy a zarazem zawsze tak bardzo, jak w tym wypadku, zasłużony.

Kult szatana. Znany autor, publicysta i kaznodzieja, ks. prałat Gnatowski, rozpoczął onegdaj w „Czytelni katolickiej“ przed licznie zgromadzonymi słuchaczami szereg prelekcyj „O kulcie szatana“. Prelegent wspomniał na wstępie o dwóch głównych powodach, dla których podjął swoje wykłady. Była nim przedewszystkiem sławna encyklika Leona XIII o masoneryi, wzywająca kapłanów, aby z nią do otwartej wystąpili walki, następnie szerząca się w nauce i literaturze propaganda t. zw. „palladyzmu“, będącego najświeższym wykwitem sekty wolnomularskiej. U nas po niedawnem chwilowem istnieniu loży masońskiej, sekta ta nie ma zwolenników, najnowsze jednak dzieła Margiota, Rosena, dr. Bataille'a i innych zwróciły i u nas teraz na wolnomularstwo uwagę. Podejmuje ono na nowo walkę z kościołem katolickim, walkę, toczącą się od początku ery chrześciańskiej coraz to pod innemi formami, ale zawsze dla Kościoła zwycięską. Prelegent dał naprzód ogólny pogląd na rozmaite w ciągu wieków zamachy na Kościół katolicki, począwszy od protestantyzmu; wspomniał następnie o materyalistach, sceptykach i encyklopedystach XVIII wieku, zaprzeczających istnieniu pierwiastku nadprzyrodzonego w życiu, a nakreśliwszy stan umysłów w połowie bieżącego stulecia, kiedy nawet ludzie wierzący, nie chcąc popaść w sceptycyzm, usuwali pierwiastek nadprzyrodzony z pod dyskusyi, przeszedł wreszcie do faktu, że około roku 1840 pojawił się w Ameryce spirytyzm, oparty na rozmaitych „nadprzyrodzonych“ jakoby zjawiskach. Świat, przywykły aż do owych czasów w to tylko wierzyć, co widział i pojmował zmysłami, stanął w obec wielkiej, niepojętej zagadki. Spirytyzm znalazł ogromne rozpowszechnienie, a z Ameryki i we Francyi wywołał w formie reakcyi przeciw nauce Kościoła katolickiego liczne sekty t. zw. okkultystów, a najnowszą tak zw. palladystów. Wszystko to podpory masoneryi, podnoszącej głowę przeciwko Kościołowi.

Chrześciaństwo widzi w zagadce tego świata walkę dwóch czynników: jednego wszechpotężnego, ale dobrowolnie pozbywającego się swego wpływu na rzecz ludzi, aby oni sami go poznali — i drugiego złego, demonicznego, szatana. Walka to Boga z szatanem, a objawia się pod rozmaitemi postaciami. Przedewszystkiem w sumieniu każdego człowieka walka z pojęciem dobrego ze złem. W społeczeństwach walka ta przedstawia się jako rozwinięcie sztandaru buntu i nienawiści przeciw Kościołowi katolickiemu.

W walce tej szatan jakkolwiek niezmienny w swem działaniu, zwłaszcza co do rozbudzenia słabości ludzkich i złych instynktów, różnych, w rozmaitych chwilach społecznych, używa sposobów. W czasach silnej wiary społeczeństw, występuje: jako teolog rozbijający zasady, jako ojciec herezyi. Tak było od czasów Konstantyna. Za czasów reformacyi występuje szatan jako obrońca czystości wiary od wpływu papiestwa, który chciałby swą, niestety daremną potęgą rozluźnić karby Kościoła, nie chcąc poddać się jego rozkazom.

Dziś występuje on jako sceptyk, zaprzecza sam sobie, wołając: „róbcie co chcecie, bo piekło to brednie“, a naśladując w swej pysze Boga, chce mieć wszystkie Jego atrybucye, swój kościół i swoich wyznawców. Jak ongi kabała żydowska i mistycy Aleksandryjscy, tak dziś sceptycy powiadają, że Bóg chrześcijański, to bóg zły, a Lucyfer, to bóg światła spotwarzony przez Adonai czyli Jehowę. Wiara więc w Lucyfera jest tak starą jak świat nasz, a historye opętań, czarnoksięstw, kultu szatana, to są owe jego dążenia do zjednania sobie czci. Czczą go poganie oddając hołd złym bogom, których się boją, czczą go chrześcianie w szeregu herezyi, które obok wielu histeryi i obłędów w nim właśnie mają swe źródło i moc.

Pierwszy odczyt ks. Gnatowskiego, który tutaj streściliśmy, był wstępem do dalszej właściwej rzeczy, w której prelegent przedstawi rozwój wolnomularstwa — aż do najnowszej doby, w której pojawiła się sekta Palladystów.

Z Izby sądowej.

(Morderstwo).

Lwów. 18 kwietnia.

Wczoraj wieczorem po wywodach obrońców dr. Krausa i dr. Sumpera oraz resumé rozprawy przedstawionem przez radcę Hayderera, wydali sędziowie przysięgli po półtoragodzinnej naradzie, werdykt. Sędziowie przysięgli dwunastu głosami zatwierdzili pytanie, odnoszące się do zbrodni morderstwa, popełnionej przez Hołoda, dwunastu zaprzeczyli takiemu samemu pytaniu, odnoszącemu się do Mouczki, dodatkowe zaś pytanie, czy Mouczka wziął czynny udział w morderstwie, przykładając do niego rękę, potwierdzili jedenastu głosami, z opuszczeniem wyrazów „przykładając rękę“, przez co zaprzeczyli pytaniu opiewającemu na „bliski współudział“, który jest także karą śmierci zagrożony.

Po odczytaniu werdyktu sędziów przysięgłych prokurator wniósł ukaranie obu podsądnych śmiercią przez powieszenie. Po wysłuchaniu wniosków obrony i dłuższej naradzie ogłosił trybunał wyrok skazujący Hołoda na karę śmierci, Mouczkę na 10 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego postem i ciemnicą. Hołod przy odczytaniu wyroku rozpłakał się, Mouczko wysłuchał go spokojnie.

Obrońca Hołoda dr. Kraus zgłosił zażalenie nieważności, obrońca Mouczki dr. Sumper odwołanie od wysokości kary.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank hipoteczny. Bilans c. k. uprzyw galic. akcyjnego Banku hipotecznego za rok 1895 wykazuje po odpisaniu strat w kwocie 69.517 zł. czystego zysku 690.448 zł.

Rada nadzorcza uchwaliła przedstawić walnemu zgromadzeniu, mającemu się odbyć dnia 25 kwietnia b. r., wniosek na wypłacenie akcyonaryuszom superdywidendy od akcyi po 16 zł.

Zgromadzenie akcyonaryuszów Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie odbyło się tam przedwczoraj w biurze Banku. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania zarządu, oraz zawiadomieniu o układach przeprowadzonych z wiedeńskim Union-Bankiem, na podstawie których kapitał akcyjny zakładowy Banku podniesiony zostaje na razie do sumy dwóch milionów zł., a ewentualnie podwyższony będzie do pięciu milionów, — zebrani układy te zatwierdzili. Następnie wybrano Radę nadzorczą Banku, złożoną z 11 członków, która też ukonstytuowała się zarazem, wybierając prezesem hr. Andrzeja Zamoyskiego, jego zastępcą dr. Władysława Lisowskiego, adwokata. Dyrektorem Banku będzie p. Wilhelm Binder, b. inspektor Banku austro-węgierskiego w Wiedniu.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 8go kwietnia do 15go kwietnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7·50 do 7·80, żyto stare — do —, nowe 6·25 do 6·60, jęczmień browarny 5·35 do 6·—, pastewny 4·65 do 5·—, owies 5·80 do 6·10, hreczka 6·80 do 7·50, kukurudza zeszłoroczna 5·60 do 6·90, nowa 5·— do 5·30, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·50 do 8·15, groch pastewny —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·05, wyka 4·40 do 5·—, koniczyna 27·50 do 35·50, koniczyna biała n. 31·50 do 49·50, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·75 do 9·10, rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·— do —·—, nafta zwykła 16·— do 17·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 12·95 do 13·20.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 16·25 do 16·30, loco Ołomuniec 15·30 do 15·40, loco Berno-Wiedeń 15·30 do 15.40, na maj loco Aussig 16·30 do 16·35, cukier w kostkach prima 36·— do 36·50, secunda 35·75 do 36·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 14·80 do 15·— Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 18·50 do 19·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj P. Ministra kolei żelaznych Guttenberga na audyencyi, która trwała godzinę.

Na ogólnem posłuchaniu we czwartek przyjął Najj. Pan między innymi: Hermana br. Loebla, b. Namiestnika, i radcę sekcyjnego Iszkowskiego.

Jutro po południu przybędzie do Wiednia deputacya oficerów angielskiego pierwszego pułku dragonów, którego szefem mianowany został Najj. Pan. Deputacya przedstawi się Najj. Panu na osobnej audyencyi w dniu 20 b. m. Tego samego dnia da Monarcha obiad dla deputacyi.

Do Izby posłów — jak donosi *Fremdenblatt* — przybyła we czwartek deputacya pań, aby P. Prezydentowi Ministrów hr. Badeniemu przedłożyć życzenia kobiet co do uzyskania prawa wyborczego. Deputacyę przedstawił P. Prezydentowi Ministrów poseł Pernerstorfer. Hrabia Badeni przyjął deputacyę jak najprzychylniej i oświadczył, że nie istnieje zasadniczy skrupuł przeciw przyznaniu kobietom prawa głosowania, względnie przeciw rozszerzeniu tego ich prawa, ponieważ kobiety wykonywają je już obecnie (przez pełnomocników) w kuryi większej własności i w Izbach handlowych i przemysłowych. Uregulowania tej kwestyi można jednak spodziewać się dopiero w dalszej przyszłości a i wówczas tylko w skromnym rozmiarze. Trzeba naprzód oznaczyć kryterya, na których podstawie mogłoby nastąpić takie przyznanie, względzie rozszerzenie prawa wyborczego. Kryteryum takiem mógłby być n. p. cenzus posiadania albo cenzus inteligencyi. Panie, należące do deputacyi, podziękowały w końcu P. Prezydentowi Ministrów za przychylność z jaką przyjął ich życzenia.

Wbrew pogłoskom, rozszerzonym w Budapeszcie, o zamierzonej dymisyi P. Ministra wojny, oświadcza *Fremdenblatt*, iż w wiedeńskich decydujących kołach absolutnie nic nie wiadomo ani o dymisyi, ani o zamiarach dymisyi P. Ministra wojny.

Pogłoski te są bezpodstawne. P. Minister był w ostatnim czasie chory na influenzę, wskutek czego nie mógł brać udziału ani w paradzie wojskowej, ani w obiedzie dworskim podczas pobytu cesarza Wilhelma. Obecnie wziął urlop, który zamierza przedłużyć aż do zebrania się Delegacyi wspólnych.

Według dodatkowego doniesienia kanclerz niemiecki ks Hohenlohe przed swoim wyjazdem z Wiednia do Berlina, przyjął we środę po południu ponownie wizytę P. Ministra hr. Gołuchowskiego. Wizyta trwała pół godziny.

Cesarz Wilhelm nadał także funkcyonaryuszom Ministerstwa kolei żelaznych, handlu i rolnictwa ordery, między innymi generalnemu inspektorowi kolei austryackich br. Lilienauowi order Korony 2 klasy z gwiazdą, prezesowi głównego urzędu cłowego, radcy Dworu Krepperowi order Korony 2 klasy, prezesowi centralnego urzędu pocztowego i telegraficznego, radcy rządu Pilzowi, order Czerwonego Orła 2 klasy, sekretarzowi prezydyalnemu w Ministerstwie kolei żelaznych, dr. Artwińskiemu, order Korony 3 klasy, radcy rządu w generalnej intendanturze teatrów Dworskich, Wlassakowi, order Korony 2 klasy.

Wszystko, co robią Polacy, podejrzanem jest dla ks. Bismarcka i jego organów. Jeżeli bronią swych praw, nazywa się to „wielkopolską agitacyą“; jeżeli siedzą spokojnie, to starają się tylko usunąć z pod kontroli publicznej, aby tem bezpieczniej knuć spiski. Twierdzą tedy bismarckowskie *Hamburger Nachrichten*, że jeżeli arcybiskup poznański ks. Stablewski, używa całego swojego wpływu, aby uspokoić wzburzone ostatniemi mowami ministra Bossego, umysły swoich rodaków, to nie czyni on tego z pewnością w celu wyświadczenia usług prusko-niemieckim interesom lecz w innych podstępnych celach. Na to tak odpowiada *Kuryer Poznański*:

„Potrzeba być ślepym, aby nie widzieć, do czego takie burzenie i podniecanie namiętności poddanych jednego państwa przeciwko drugim może doprowadzić także państwo.

Jeśli to zaś jest idyosynkrazyą, co przypuszczamy u duchowych ojców tej hecy, to musimy ubolewać nad tem, traktować to jako objaw patologiczny, w obec którego argumenta i wywody wszelkie są daremne.

Gdy minie szał, pokaże się niestety, może za późno, jakie szkody ztąd wynikły i będą się uczestnicy tej hecy tak jej wypierali, jak się wypierają dzisiaj ojcowie, uczestnicy „kulturkampfu.“

„Kulturkampf“ zupełnie przeciwne zamierzonemu celowi sprowadził skutki, wzmocnił i zjednoczył katolików państwa niemieckiego, do nieznanej w żadnem państwie potęgi, rozwinął życie katolickie w Niemczech dopiero w całej pełni i doprowadził do samowiedzy swoich praw i swoich obowiązków, każdą jednostkę katolicką. Nam nie przesądzać, czy ta walka tak namiętnie, tak bezwzględnie podjęta przeciwko żywiołowi polskiemu, tak bez wszelkiego powodu wypowiedziana, nie będzie miała podobnego skutku.“

Przywódcy kilku stronnictw w parlamencie niemieckim odbyli naradę, celem porozumienia się co do formy, w jakiej parlament ma wystąpić przeciw grasującej coraz silniej w Niemczech manii pojedynkowania się. W każdym razie wezwie on rząd, aby położył tamę pojedynkom przez zastosowanie surowych kar, na jakie tylko pozwalają ustawy i przepisy dyscyplinarne.

Deputacya Litwinów wschodnio-pruskich, która niedawno bawiła w Berlinie celem wyjednania większych ustępstw w dziedzinie nauki języka litewskiego, ogłasza teraz rezultat swych starań. Dowiadujemy się, że minister Bosse przyjął deputacyę litewską nader łaskawie, wysłuchał jej żądań i przyrzekł deputacyi, że w czerwcu roku bieżącego odwiedzi strony litewskie i będzie się starał poznać wszystko gruntownie, mianowicie o ile w seminaryach bywają uwzględniani nauczyciele litewscy. Nadto zamierza pan Bosse zwiedzić litewskie szkoły wiejskie, aby poznać tamtejsze stosunki. Żądanie deputacyi, aby w szkołach odbywała się prawidłowsza nauka religii, przyrzekł minister uwzględnić.

Znany konserwatysta Stumm przemawiał w tych dniach w Neukirchen na zebraniu robotników i powiedział, że dzisiejsza agitacya chrześciańsko-socyalna jest niebezpieczniejszą od socyalizmu. Jeżeli władze kościelne nie zdołają powstrzymać tego ruchu, to runie kościół krajowy. Wygłaszając to zdanie, powiedział Stumm, że cesarz ma takie same przekonanie.

Cesarstwo rossyjscy wyjechali przedwczoraj z Petersburga do Carskiego Sioła.

Wedle prywatnej depeszy, Stolica św. nie wyśle najprawdopodobniej swego przedstawiciela na uroczystość koronacyjną do Moskwy. Rząd rossyjski bowiem nie zgadza się na przyznanie delegatowi papieskiemu, którym miał być jeden z kardynałów, miejsca przed ambasadorami, a synod protestuje przeciw przydzieleniu kapłana obrządku grecko-katolickiej do boku delegata.

Agencya Rossyjska donosi, że w prowincyach bałtyckich ma być wzniesionych dziesięć nowych cerkwi prawosławnych.

Ks. Ferdynand bułgarski miał wczoraj w południe stanąć w Petersburgu. Sądząc z przyjęcia w Odessie można przypuszczać, że i w stolicy władca Bułgaryi był witany z całą okazałością. Gdy yacht „Sultanie“, na którego pokładzie książę odbywał podróż do Odessy zawinął do portu, orkiestra rossyjska ustawiona na brzegu zaintonowała bułgarski hymn narodowy „Szumi Marica.“ Generał gubernator, hr. Mussin-Puszkin, i przydzielony do boku księcia adjutant Reutern, udali się wraz z przedstawicielami władz, niosącymi chleb i sól, na pokład statku i powitali księcia w imieniu cara. Kompania honorowa ze sztandarem prezentowała broń.

Z Petersburga donoszą do *Politische Correspondenz*, iż rossyjski agent dyplomatyczny w Sofii Czarikow otrzymał instrukcye w tym duchu, aby, skoro Rossya nie rości sobie prawa do zajęcia uprzywilejowanego stanowiska w Bułgaryi, lecz swoje stosunki z księstwem opiera tylko na istniejących traktatach, agent ten uważał siebie w obec rządu bułgarskiego za uwierzytelnionego w ten sposób, jak przedstawiciele innych mocarstw i nie domagał się żadnych wyższych przywilei, niż te, jakie oni mają. Dalej zalecono Czarikowowi, aby się wstrzymał od wszelkiegd mieszania się w wewnętrzne sprawy Bułgaryi i zachowywał najściślejszą neutralność w obec rozmaitych stronnictw politycznych.

Biuro Wolfa przynosi z Petersburga zaprzeczenie wiadomości, jakoby rząd rossyjski wywierał nacisk na Bułgaryę w sprawie zniesienia bułgarskiego narodowego kościoła.

Według *Polit. Corresp.* potwierdza się wiadomość, że król Milan wybierze się w przyszłym miesiącu do Ameryki i przedsięweźmie później z San Francisco podróż naokoło świata.

Przedwczoraj przed południem otwarto w francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych kongres w sprawie ochrony literackiej i artystycznej własności. Dwadzieścia dziewięć państw wysłało swoich przedstawicieli. Prezydent ministrów Bourgeois miał przemowę, w której zaznaczył, iż podobne zjazdy są potężnym czynnikiem w zbliżeniu się i porozumieniu narodów i otwierają szerokie horyzonty, które nie bez słuszności nazwano europejskimi. Następnie wyliczył żądania artystów i pisarzy, co do których dokładne wnioski kongresowi przedłożone będą. W końcu zauważył, iż uregulowany i opodatkowany import dzieł zagranicznych nie tylko nie staje na przeszkodzie rozwojowi krajowej literatury i sztuki, lecz nawet rozwój ten popiera.

Szwajcarski reprezentant Lardy podziękował w imieniu obecnych dyplomatów prezesowi ministrów za powitanie i wyraził nadzieję, że kongres przyniesie obfite owoce i ułatwi przystąpienie innych państw do berneńskiej konwencyi. Lardy oświadczył, iż członkowie kongresu pragnęliby być przedstawieni prezydentowi Faure.

Na wniosek Lardy'ego prezydentem kongresu obwołano jednomyślnie Freycineta. Po ułożeniu programu pracy odroczono kongres do dnia następnego. Po posiedzeniu odbyło się śniadanie u prezesa ministrów, Bourgeois, na które byli zaproszeni wszyscy członkowie kongresu.

Większa część dzienników wyraża mniemanie, że prezydent Faure pojechał do Verdun w tym celu, aby jako przewodniczący najwyższej rady wojennej, być obecnym przy próbach z nowemi pancernemi wieżami systemu Obst-Forst i przy próbach strzelniczych.

Z Madrytu donoszą, że nominacya generała Lee konsulem Stanów Zjednoczonych na Kubie wywołała w Hawannie jak najpomyślniejsze wrażenie. Lee jest znany jako przyjaciel Clevelanda, a hiszpańskie władze mają nadzieję, że informacye nowego konsula wywołają zwrot w opinii Stanów Zjednoczonych o sprawach kubańskich.

Amsterdamski *Handelsblad* ogłasza telegram z Batawii, według którego rozeszła się tam pogłoska, jakoby dowódca powstańców w Atczynie, Toekoe Oemar, miał zamiar poddać się rządowi holenderskiemu.

Sułtan nadał ordery: metropolicie w Ruszczuku, kilku ministrom bułgarskim, bułgarskiemu dyplomatycznemu agentowi w Wiedniu, dalej bułgarskiemu szefowi sztabu generalnego, wiceprezydentowi sobrania, prefektowi w Filipopolu, licznym bułgarskim urzędnikom ministeryalnym i funkcyonaryuszom dworskim, prefektowi miasta Sofii, licznym mahometańskim notablom i muftim miast bułgarskich, oraz niektórym deputowanym.

Biuro *Reutera* donosi z Kairu: Zarządzono wyekwipowanie i uzbrojenie trzech parowców nilowych, które ma być ukończone do sierpnia.

Wśród wojska egipskiego, biorącego udział w wyprawie do Dongoli, ma się objawiać niezadowolenie i opór. Żołnierze opowiadają sobie legendy o niezliczonej sile wojsk następcy Mahdiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 kwietnia. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. Małżonką i Córkami, wrócił wczoraj wieczorem z podróży na Wschód.

Wiedeń, 18 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości mianował sekretarzami rady: sędziego powiatowego Ludwika Freindla w Grybowie dla Tarnowa i adjunkta sądowego w Krakowie, dr. Tadeusza Wyrobisza dla Wadowic.

Wiener Zeitung donosi także, że Najj. Pan sankcyonował projekt ustawy, uchwalonej przez Sejm krajowy a zmieniającej niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 14 października 1870 o statucie gminnym miasta Lwowa.

Wiedeń, 18 kwietnia. Według jednozgodnych doniesień, pogłoski o rzekomej dymisyi P. Ministra wojny mają swe źródło w tem, że generał Krieghammer po ostatniej influenzy nie wrócił jeszcze zupełnie do zdrowia i z tego powodu też aż do dnia otwarcia posiedzeń Delegacyi wspólnych bawić musi na Południu.

Wiedeń, 18 kwietnia. *Fremdenblatt* ogłasza szereg odznaczeń, jakie cesarz Wilhelm niemiecki nadał generałom i oficerom, którzy brali udział w rewii wojskowej w d. 15 b. m. Między innymi generał-adjutant Najjaśniejszego Pana, hr. Paar otrzymał order Czarnego Orła. Pan Minister wojny Krieghamer wielką wstęgę orderu Czerwonego Orła.

Wiedeń, 18 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep., pos. Eim i tow. wnieśli interpelacyę do P. Ministra wyznań i oświaty, w której żalą się, iż Rada szkolna okręgowa w Bernie konkursa na opróżnione posady w szkołach z językiem wykładowym czeskim, rozpisuje tylko w języku niemieckim.

Izba przechodzi w dalszym ciągu do szczegółowej dyskusyi nad ustawą pensyjną. Przy §. 5 i 7 (pensye wdów po urzędnikach i sługach) motywuje dep. Menger odmienne stanowisko mniejszości komisyi wobec zbyt wysoko wymierzonych pensyj dla wdów po urzędnikach trzech najwyższych klas. Mowca podnosi, iż dodatek funkcyjny wyznaczony jest z powodu rzeczywistych obowiązków reprezentacyjnych, których nie mają wdowy po urzędnikach. Pensya wdowy ma służyć tylko na zaspokojenie jej koniecznych potrzeb. Obliczenie wydatku na pensye jest niedokładne. Stronnictwo mowcy nie występuje szorstko przeciw gabinetowi i dlatego wczorajsza odpowiedź P. Ministra skarbu nie była uzasadnioną. Imieniem mniejszości komisyi wnosi Menger, aby pensya wdów po urzędnikach pierwszej klasy wynosiła 3.000 zamiast 5.000 złr., drugiej klasy 2.600 zamiast 4.000 złr., a trzeciej 2.200 zamiast 3.000 złr.

Sprawozdawca dep. Beer zaleca przyjęcie wniosków większości komisyi a ewentualnie wniosku dep. Lorbera, aby pensye wdów po urzędnikach trzech pierwszych klas wynosiły 3.000 złr.

W głosowaniu wniosek dep. Fuchsa, który proponował najniższe cyfry pensyj (pierwsza klasa 2.000 zł., druga 1.800 trzecia 1.200, czwarta 1100, a piąta 1000 złr.) został odrzucony 123 gł. przeciw 79 głosom. Następnie po odrzuceniu innych wniosków, uchwalono znaczną większością głosów wniosek Mengera.

Izba przyjęła wszystkie pozostałe paragrafy w brzmieniu rządowem wraz z wnioskiem p. Koppa, o wypłacie pensyj wdowich w razie samobójstwa urzędnika. P. Minister skarbu zastrzegł się, że Rząd musi się wstrzymać z przedstawieniem przedłożenia do sankcyi Monarszej, gdyż paragraf piąty w uchwale przez Izbę powziętej jest niemożebny do przyjęcia.

Wiedeń, 18 kwietnia. Dziś odbył się wybór burmistrza miasta. W głosowaniu wzięli udział wszyscy członkowie rady miejskiej w liczbie 138. Dr. Lueger otrzymał 96 głosów i został wybrany burmistrzem. Liberalni głosowali za dr. Grueblem. Dokoła ratusza zgromadziła się liczna publiczność, która wynik wyborów przyjęła okrzykami: *Hoch Lueger!*

Wiedeń, 18 kwietnia. Lueger oświadczył w mowie pełnej ostrych wycieczek przeciw Węgrom, iż czyni zadosyć woli chrześciańskiej ludności miasta Wiednia i wybór przyjmuje. Mniemanie, jakoby tu chodziło o pojedynek między P. Prezydentem Ministrów hr. Badenim a Luegerem, uważa on za małostkowe. W danym wypadku idzie o uwolnienie narodowości chrześciańskiej, o wolność i niezawisłość Austryi. W tej walce nie ustąpić ani na krok jest obowiązkiem Niemca, chrześcianina i patryoty austryackiego.

Tryest, 18 kwietnia. Królestwo rumuńscy przybyli tutaj wczoraj wieczorem.

Berlin, 18 kwietnia. Parlament niemiecki po dłuższych naradach uchwalił ustawę o zapobieganiu nieuczciwej konkurencyi.

Berlin, 18 kwietnia. *Post* dowiaduje się, że cesarz niemiecki mianował Najd. Arcyksięcia Ottona szefem drugiego westfalskiego pułku huzarów nr. 11.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18go kwietnia 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 360·15, Akcye kolei państwowej 360·85, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 160·50, Unionbank —·—, Południowej 96·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 245·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·80·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 18go kwietnia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·10, Węgierskie akcye kredytowe 388·—, Akcye anglo-austryackie 159·50, Akcye banku Union 299·50, Akcye kolei południowej 96·25, Losy tureckie 57·—, Akcye kolei państwowej 349·25, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 293·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 173·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Elbetal 272·50, Akcye banku dla krajów koronnych 245·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·—, Akcye banku związkowego 137·75, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·10, Kredytowe ziemskie 460·—, Kredyty 358·12, Rimamurania 240·50. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 17 kwietnia 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14·80 do 15·— złr. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·95 do 6·96 zł. Berlin: przenica na wrzesień 157·25 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—		1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12 05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1 32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8.25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9.38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2'50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6 45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryi	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9 15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei psństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego == godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Zakład wodoleczniczy

w Maryówce pod Lwowem (poczta Lwów) Otwarcie sezonu 5 maja. Pomieszkania także z kuchniami. Zarząd Maryówki ul. Brajerowska 8. Uwaga. Stawy spuszczone, łąki osuszone. 517

Adwokat krajowy
Dr. Wiktor Kulikowski
przeniósł swą kancelaryę do domu przy ulicy Trzeciego Maja l. 5. 535

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **mieszka przy ulicy Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116



Kathreinera Kneippowska kawa słodowa użyta jako dodatek do kawy ziarnistej jest **jedynie zdrowym napojem.**
Dostać można wszędzie. 1/2 kg. 25 ct.
Baczność! Z powodu lichych naśladownictw trzeba zwracać uwagę na oryginalne paczki z nazwiskiem: **Kathreiner**

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

August Schellenberg i Syn
we Lwowie,
dom bankowy i kantor wymiany. 152

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 31. kwietnia 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	292	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	395	—	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200K.	96	60	97	3[illegible]
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. 1. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	202	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	80	100	50
„ „ 4 „ „	97	10	97	80
„ „ 4 prc. koronowej	97	20	97	90
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperiał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	26.50	1	27.50
100 marek niemieckich	58	75	59	25

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 kwietnia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.20	101.30
kwiecień-październik	101.20	101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	149.50	150.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.50	147.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	158 50
„ „ 1864 po 100 zł.	194.25	194 75
„ „ 1864 po 50 zł.	194.25	194.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.45	122.65
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.30	101.50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.95	97.95
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158.50	159.40
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	358.50	359.10
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	800.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	244.—	244.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	982.—	986.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	456.—	460.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3390.—	3410.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	293.—	294.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	206.—	206.25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.25	208.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.20	100.20
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.90
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99 25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.60	100.60
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.60	101.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91 85	92.85
z r. 1884	99.20	100.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	2 4.50	205 50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23. 5
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	63.50	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.25	18.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.50	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.75	26 75
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	7 .50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151 —
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.40	120.85
Paryż	47.82 5	47 90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.72 —
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56.—	9.57.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2350 (2835 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 22 maja 1896 nawet poniżej takowej, licytacya 1/3 części realności lwh. 360 1/3 z 1/2 realności lwh. 369 1/3 z 1/3 części realności lwh 376 i 1/3 części realności lwh. 856 księgi gruntowej gminy Izdebki objętych dłużnika Grzegorza Kowala po Bazylim własnych na rzecz Lużora Wertheima pto 42 zł. 70 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania a) dla 1/3 realności lwh. 360 kwota 175 zł b) dla 1/3 z 1/2 realności lwh. 369 kwota 10 zł., c) dla 1/3 z 1/3 części realności lwh. 376 kwota 5 zł. d) dla 1/3 części realności lwh. 856 kwota 60 zł., Wadyum a) dla 1/3 części realności lwh. 360 kwota 17 zł. 50 ct., b) dla 1/3 z 1/2 realności lwh. 369 kwota 1 zł., c) dla 1/3 z 1/3 części realności lwh. 376 kwota 50 ct. d) dla 1/3 części realności lwh. 856 kwota 60 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu dłużnika ustanawia się kuratorem adw. dr. Wincenteho Dania z Brzozowa, zaś dla nieznanycB wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Eugeniusza Festenburga w Brzozowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 9 marca 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sprawie egzekucyjpej Leizora Wertheima przeciw Grzegorzowi Kowalowi po Bazylim pto 42 zł. 70 ct. aw. z pn. ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu dłużnika kuratorem adw. dr. Dania z Brzozowa celem doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 9 marca 1896 l. 2350 i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał.

O tem zawiadamia się niniejszem Grzegorza Kowala po Bazylim z wezwaniem, aby z tym kuratorem się porozumiał albo innego zastępcę Sądowi wymienił.

Brzozów, 9 marca 1896.

L. 832 (2595 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Dessera w kwocie 197 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacya połowy realności pod nr. 14 w Bobowy położonej wyk. hip. l. 272 ks. gr. dla tejże gm. objętej dłużnika Lemla Pressera własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 czerwca i 8 lipca 1896 każdy razem o godz 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 103 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 10 zł. 35 ct.

Resztę warunków sprzedaży akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz tych którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 19 grudnia 1895 ustanawia się kuratorem p. Antoniego Pitalę z Borowy.

Ciężkowice, dnia 28 grudnia 1895.

L. 509 (2716 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya trzech posiadłości whl. 175 ks. gr. gm. kat. Sokal objętych, Jana Bobrowskiego Leonowego własnej, lwh. 177 tej samej ks. gr. Franciszki z Rawiaków Bobrowskiej własnej i lwh. 178 Jana Bobrowskiego Leonowego i Franciszki z Rawiaków Bobrowskiej po połowie własnej na rzecz wierzytelności Banku krajowego dla Galicyi i Lodomeryi pto 12 zł. 45 ct., 48 zł. 08 ct., 47 zł. 96 ct.' 467 zł. 83 ct. i 487 zł. 29 ct wa. z pn.
Cena wywołania 2570 zł.
Wadyum 257 zł. aw.
Resztę warunków, opis przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Fränkla w Sokalu.
Sokal, dnia 24 marca 1896

L. 12099 (2692 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności miejskiej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 325 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 maja 1896 i 23 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. nr. 58 w Krzeczowie objętej, Józefa Kociołka własnej.
Cena wywołania 2500 zł.
Wadyum 250 zł.
Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.
Bochnia, 27 stycznia 1896

L. 2606 (2672 3—3)
Dnia 20 maja i dnia 20 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Anny 1o Jancarzowej, 2o Lurkowej własnej w Zarnówce położonej a to 2/12 części posiadłości whl. 239, 2/32 części posiadłości wnl. 238 i 2/60 części posiadłości whl. 247 ks. gr. gm. Zarnówka objętej, na 122 zł. 3 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie w kwocie 110 zł. z pn.
Cena wywołania 122 zł. 3 ct. wa.
Wadyum 13 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr Zygmunt Werner adwokat w Makowie.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Maków, dnia 30 lipca 1895.

L. 13183 (2746 3—3)
C. k. Sąd powiatowy łańcucki podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Sebastyana Babiarza jako prawonabywcy kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie w kwocie 71 zł. 03 ct. wa. z pn. przeprowadzi w dniu 21 maja 1896 i w dn. 23 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 367 ks. gr. gm. kat. Rakszawa objętej Ignacego Nogi własnej
Wadyum wynosi kwotę 102 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szpunar w Łańcucie.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, 21 marca 1896.

L. 4241 (2695 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bialskiej kasy oszczędności do Markusa Schnitzera w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 maja i 18 czerwca 1896 o gd 9 rano egzekucyjna licytacya a) całej realności pod lk 176 w Libiążu wielkim położonej, wedle whl. 344 ks. gr. gm. katastr. Libiąż wielki, b) całej posiadłości lwh. 521 gm. Libiąż wielki, c) 1/2 posiadłości lwh. 545 gm. Libiąż wielki, d) 1/2 posiadłości lwh. 156 gm. Libiąż mały, e) całej posiadłości lwh. 584 gm. Libiąż mały, dłużnika Markusa Schnitzera własnych
Cena wywołania 1389 zł. 79½ ct. wa.
Wadyum 140 zł
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tut. sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucyą adw. dr. Kremera.
Chrzanów, dnia 28 marca 1896.

L. 14768 (2764 3—3)
W dniach 7 maja i 9 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności w Delatynie pod lk. 401 położonej whl 990 ks. gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Schlomy Kofflera w kwocie 20 zł. a. w z pn.
Cena wywołania 85 zł. aw.
Wadyum 8 zł. 50 ct. aw.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 7 lutego 1896.

L. 3546 (2357 3—3)
C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 13 w Koniuszkach wedle wyk. hip. l. 198 tejże gminy dłużników Wasyla, Nykoły i Hrycia Kaleka, tudzież Jewdochy Kaleka, tudzież 4/24 części do tychże dłużników należącego ciała hip. objętego wyk. hipot l. 199 ks. gł. gm. Koniuszki własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 50 zł. dnia 3 czerwca 1896 i dnia 8 lipca 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 405 zł. wa., na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oceni nia można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.
Rohatyn, dnia 15 marca 1896.

L. 2638 (2773 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Penara odbędzie się dnia 15 maja 1896 i dnia 18 czerwca 1896 każdym razem o godz. 9 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/6 części realności lwh. 60 ks. gr gm. kat. Klimkówka, Wojciecha Penara własnych.
Cena wywołania 746 zł. 65 ct. aw. a wadyum 72 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Rymanów, 12 marca 1896.

L. 17063 (2818 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Jankla Meervogla przeciw Frimie Lei Hefler pto 40 zł. wa. z pn. hipotekowanej w stanie biernym sumy 400 zł. wa. z pn., dla której znowu egzekucyjne prawo zastawu w stanie biernym 5/6 części realności l. wyk. hip. 74 ks. gr. gm. kat. Jabłonów masy spadkowej po ś. p. Herschu Libie 2 im. Hefler jest intabulowane, odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw dn. 11 maja 1896 i dnia 15 czerwca 1896 zawsze o godz 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż sumy 400 zł. wa. z pn. na rzecz Jankla Meervogla a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także niżej takowej.
Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. wal. austr.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Karola Bałabana z Peczeniżyna.
C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 18 marca 1896.

L. 634 (2813 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w ; celu przeprowadzenia zostanie w dwóch terminach tj. dnia 26 maja 1896 i dnia 26 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk hip. l 131 gm. Dubiecko objętej dłużnika Macieja Łaszkiewicza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Dubiecku w kwoc e 113 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 1100 zł. wa.
Wadyum 110 zł aw.
Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 20 marca 1896.

L. 13103 (2820 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie egzekucyjnej Bernharda Gellesa przeciw Joslowi Schaffer pto 305 zł. ogłasza przymusową publiczną sprzedaż pretensyj 606 zł., 400 zł. i 350 zł. z pn. z większej sumy 2000 zł. pochodzących a Joslowi Schafferowi jako prawonabywcy Antoniego Kobrzyńskiego przeciw Iwanowi Kobrzyńskiemu i Annie z Makowijczuków Kobrzyńskiej przysługujących na karcie C. realności wyk. hip. 7, 27 i 36 ks. gr. Oleszkowa objętych Iwana Kobrzyńskiego i Anny Kobrzyńskiej własnych na rzecz Josla Schaffera zaintabulowanych w dniu 21 kwietnia 1896 i 27 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie za cenę nominalną 1305 zł. i wyżej a na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny są w tus. registraturze do przejrzenia.
Zabłotów, 2 lutego 1896.

L. 7486 (2771 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Kowalskiego w kwocie 20 zł. odbędzie się w dniu 26 maja i 7 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż całej realności lwh. 209 ks. gr. gm. Borek wielki objętej dłużników niel. Szczepana i Jakóba Lewa po połowie własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1225 zł.
Wadyum 122 zł. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strzelbicki w Ropczycach.
Ropczyce, dnia 16 sierpnia 1895.

L. 1074 (2775 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniach 26 maja i 25 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 110 zł. z pn. licytacya 11/96 części realności wl. 697 gm. Zborów Abrahama Szwebla własnych a to na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej w kwocie 146 zł. 74 ct.
Wadyum 10 prc. ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler ze Zborowa.
Zborów, dnia 28 lutego 1896.

L. 18840 (2696 2—3)
W dniach 27 maja i 26 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności whl. 407 ks. gr. Krasna objętej na zaspokojenie pretensyi Mordka Gerstenhabera w kwocie 14 zł. 96 ct. wa. z pn.
Cena wywołania 250 zł. aw.
Wadyum 25 zł. aw.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franiszka Gruińskiego z Delatyna.
Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 18 lutego 1896.

L. 15700 (2768 2—3)
Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Eisikowi Reizfeldowi jako cesyonaryuszowi Leona Sonenstrahla sumy 200 zł wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 22 maja 1896 i 26 czerwca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya redalności dłużnika Józefa Szymeczka objętej wyk. hip. l 537 gm. Lacka wola i połowę wyk. hip. l. 536 tejże gminy.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 746 zł. 25 ct. wa. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.
Wadyum wynosi 75 zł. wa.
Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.
Mościska, dnia 15 lutego 1896.

L. 7290 (2710 2—3)
Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Tow. zal. w Krzeszowicach w kwocie 239 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 26 maja i 22 czerwca 1896 licytacya realności lwh. 31 ks. gr. gminy Alwernia objętej, Franciszki Etrykowej własnej.
Cena wywołania 3100 zł.
Wadyum 310 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Lipowski c. k. notaryusz w Krzeszowicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 30 stycznia 1896.

L. 7292 (2709 2—3)
Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Tow. zal. w Krzeszowicach w kwocie 41 zł. 48 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 26 maja i 22 czerwca 1896 licytacya połowy realności lwh. 83 i 46/120 części realności lwh. 39 ks. gr. gm. Alwernia objętych, dłużnika Wincentego Wróblewskiego własnych.
Wadyum 10 zł. i 8 zł. 43 ct.
Cena wywołania 100 zł. i 84 zł. 33⅓ ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bąkowski w Krzeszowicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 20 stycznia 1896.

L. 25851 (2790 2—3)
Dla zaspokojenia pretensyi Wolfa Walters od nieletnich Władysława, Alojzego i Maryi Droździewiczów, tudzież masy spadkowej po Gabryeli Droździewicz w kwocie 5050 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 15 maja i dnia 15 czerwca 1896 o godz 10 rano publiczna licytacya wierzytelności 1500 zł. z pn. zahipotekowanej na rzecz dr. Alojzego Droździewicza w stanie biernym realności wykazem hipotecznym 999 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej, własność Mikołaja Lewickiego, Franciszki z Lewickich Płytka i Michała Lewickiego stanowiącej.
Cena wywoławcza 2040 zł.
Wadyum 204 zł.
Warunki przejrzeć można w registraturze tusądowej.
Dla nieznanych i tych wierzycieli, którzy po dniu 23 grudnia 1895 wpisani zostali ustanowiono kuratorem adwokata dr. Altera w Buczaczu.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 2 marca 1896

L. 7293 (2708 2—3)
Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Tow. zal. w Krzeszowicach w kwocie 60 zł. aw. z pn. odbędzie się w dn. 26 maja i 22 czerwca 1896 licytacya połowy realności lwh. 41 ks. gr. gm. Alwernia objętej, Agnieszki Kadłuczkowej własnej.
Wadyum 26 zł. 50 ct.
Cena wywołania 265 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bąkowski w Krzeszowicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, 30 stycznia 1896.

L. 5039 (2792 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Seslera w kwocie 48 zł. 80 ct. aw. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 20 maja i 7 czerwca 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 432 w Dobczycach położonej Marcina Grzybka własnej.
Cena wywołania 329 zł.
Wadyum 23 zł. 90 ct. aw.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 7 marca 1896.

L. 573 2795 2—3)
Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Skarbu Państwa w kwocie 25 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 20 maja i 24 czerwca 1896 o 10 godz. rano licytacya posiadłości lwh. 171 w Nadwórnie Abrahama Schulsingera własnej.
Wadyum 150 zł.
Cena wywołania 1500 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Alter z Buczacza.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 20 lutego 1896.

L. 1703 (2789 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie celem zaspokojenia kosztów 15 zł. 16 ct. z pn rozpisuje na rzecz Mykity Pawluka przymusową sprzedaż realności dłużnika Hnata Pawluka własnej, wyk. l. 222 ks. gr. gm Turylcze objętej w drodze publicznej licytacyi dnia 21 maja i 23 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano odbyć się mającej z tem że przy pierwszym terminie realność ta jedynie za cenę szacunkową lub wyżej, przy drugim także niżej tej ceny sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa wynosi 120 zł.
Wadyum 12 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków złożone w aktach sądowych do przeglądu.
Kuratorem wierzycieli którzyby uchwały licytacyjnej w czas nie otrzymali lub po dniu 2 lutego 1896 na hipotekę weszli ustanowiony adw. dr. Dorundiak w Borszczowie.
Borszczów, duia 10 marca 1896.

L. 178 (2798 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. 50 ct. aw. z pn odbędzie się na rzecz Mikołaja Maryniaka w tut. Sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya posiadłości lwh. 271 i 222 gm. Kupnowice objętej dłużniczki ś p. Eufrozyny Wojtowicz własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 27 maja i 1 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.
Cena wywołania wynosi dla realności całej powyższej kwotę 219 zł. aw.
Wadyum wynosi 10 prc.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Leon Lahol w Rudkach.
Rudki, 10 stycznia 1896.

L. 6635 (2767 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Saula Pinkesfelda w Niepołomicach przeciw Mojżeszowi Wasserbergerowi w Niewiarowie pto 100 zł. wa. z pn. rozpisuje licytacyę całej realności lwh. 103 w Niewiarowie I objętej Samuela i Maryi Lancbergerów własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 maja 1896 i dnia 23 czerwca 1896 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra w Niepołomicach z substytucyą p Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 12 marca 1896.

L. 12269 (2811 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 29 maja 1896 za cenę szacunkową, lub powyżej tejże, a na dzień 30 czerwca 1896 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 57 w Horyńcu objętych wyk. hip. 241 ks. gr. tejże gminy i będących własnością przedtem dłużnika Abrahama Jakóba 2 im. Bringera a obecnie JO. Aleksandra ks. Łodzi Ponińskiego a to w celu wydobycia sumy 450 zł. aw z pn na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 858 zł. a. w. a zakład 85 zł. 80 ct. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest p. Stanisław Długoszwski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

Cieszanów, 31 marca 1896.

L. 1214 (2814 1—3)

W dniu 26 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności w Delatynie lk. 932 położonej wyk. hip. l. 1030 ks. gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 15 zł. wa. z pn. a to z jednym tylko terminem, na którym realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono P. dr. Jana Drohomireckiego.

Protokół oszacowania i wyciąg hipot. oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 29 marca 1896.

L. 2594 (2702 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje w celu zniesienia współwłasności realności pod lk. 60 w Krygu publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 60 w Krygu położonej a mianowicie wyk. hip. l. 54 objętej Jana Stanisława i Jakóba Piotrowskich własnej na dzień 28 maja i 27 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1943 zł. 79 ct.

Wadyum 195 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 27 marca 1896.

L. 19263 (2778 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem ściągnięcia na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie 4 rat po 120 zł. aw. z pn. licytacyę połowy realności Racheli czyli Róży z Gittlichów Pordesowej własnej wyk. hip. 258 gm. m. Lwowa objętej na dzień 28 maja 1896 i na dzień 2 lipca 1896 zawsze o godz. 10 rano w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 6500 zł. wa.

Wadyum 650 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bruckman.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L 180 (2812 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 15 maja 1896. i dnia 17 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 171 gm. Przedmieście dubieckie objętej dłużnika Grzegorza Maszczaka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimla w kwocie 35 zł. 85 kr. aw. z pn.

Cena wywołania 90 zł. aw.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Kuratoram niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 13 lutego 1896.

L. 1608 (2793 1—3)

Dnia 28 maja i 25 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności pod lk. 35 we Wrocowie lwh. 17 tej gm. objętej Mikołaja Borowca własnej na rzecz Maryi Czerniawskiej pto 35 zł. 36 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 35 zł. 36 ct. aw.

Wadyum 72 zł. 50 ct.

Reszta warunków i akta do przejrzenia w tusądowej kancelaryi

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Adam Frank z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 11 marca 1896.

L. 20672 (2809 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż realności 88 gm. Nawojowa objętego Franciszka Dobosza własnego w dniu 26 maja 1896 i w dniu 13 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 104 zł. 9 ct. wa.

Wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mającej realności, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 30 grudnia 1895.

L. 6925 (2164 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 23 czerwca i 7 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 127 ks. gr. dla gm. Woli Cieklińskiej objętej na własność masy spadkowej b. p. Beili Zeblowej zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego z ograniczoną poręką w Jaśle w kwocie 200 zł. wa z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1300 zł.

Wadyum kwota 130 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Żmigród, 28 listopada 1895.

L 7012 (2729 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego w kwotach 1556 zł. 50 ct. 1556 zł. 50 ct. i 1556 zł. 50 ct. z pn odbędzie się dnia 11 czerwca i 9 lipca 1896 każdym razem o godz. 11 przedpoł. przymusowa licytacya do Bolesława Radwan ze Steczanki Steckiego wedle wyk. hip. 48 i 91 należących dóbr Nadycze i Hrebeńce w powiecie Kulikowskim położonych, że na pierwszym terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 110.000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania lecz nie niżej trzeciej części tejże sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 11000 zł. złożoną być ma, akt opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 sierpnia 1895 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyi, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Marynowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Godlewski mianowany został.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

Konkursa.

L. 21618 (2823 1—3)

W celu nadania dwóch stypendyów w rocznej kwocie 230 zł. wa. z fundacyi stypendyjnej śp. Wincentego de Barachka Szachłackiego dla sześciu uczniów szkół gimnazyalnych w Stanisławowie ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendya z tej fundacyi mogą sie ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimnazyalnych w Stanisławowie, osieroceni tj. pozbawieni obojga rodziców lub przynajmniej ojca, z rodziny polskiej, religii rzymsko-katolickiej pochodzący, którzy albo szkoły ludowe z dobrym postępem w naukach ukończyli i do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie wstąpić się zobowiązują, albo już do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie uczęszczają i dobrym postępem w naukach się wykazują. Uczniowie przyjęci do jakiegokolwiek internatu nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Prawo rozdawnictwa służy Radzie gminnej miasta Stanisławowa z zastrzeżeniem zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 czerwca r. b. załączając do nich dowody, iż kandydat posiada wszystkie warunki powyżej określone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 13 kwietnia 1896.

L. 31277 (2821)

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada Inspektora dla utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego ze stanowiskiem służbowem we Lwowie i systemizowanemi poborami VIII klasy rangi.

Kandydaci o tę posadę mają podania swe przy wykazaniu technicznego wykształcenia, dotychczasowej swej służby względnie zatrudnienia i znajomości niemieckiego i krajowych języków wnieść w terminie trzechtygodniowym do Prezydyum c k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 7 kwietnia 1896.

L. 3595 (2824 1—3)

W celu obsadzenia opróżnionych w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej kilku posad nadinżynierów w VIII, kilku posad inżynierów w IX, kilku posad adjunktów budownictwa w X klasie rangi, wreszcie kilku posad adjutowanych praktykantów budownictwa rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 maja br.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, 11 kwietnia 1896.

L. 603 (2660 2—3)

KONKURS.

Izba handlowa i przemysłowa w Brodach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Sekretarza, z którą to posadą połączone są następujące systemizowane emolumenta

Płaca roczna 1200 zł., dodatek aktywalny rocznych 300 zł., dalej prawo do sześciu dodatków pięcioletnich po 200 zł. i prawo do emerytury wedle obowiązującego statutu pensyjnego.

Posada ta obsadzoną będzie na jeden rok prowizorycznie poczem dopiero po udowodnieniu uzdolnienia nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

1. Dowód ukończonych studyów prawno-politycznych, względnie 3 egzaminu państwowego.
2. Zupełną biegłość w języku polskim i niemieckim.
3. Udowodnić przez dotychczasowe swoje zatrudnienie, że nabyte fachowo-naukowe wykształcenie praktyczne dotąd wykonują, lub takie dobitne działanie na samoistnem stanowisku wykazać, które potrzebną do piastowania tego urzędu kwalifikacyę dostatecznie udowadnia.
4. Że nie przekroczyli 40 roku życia.
5. przynależność austryacką.
6. Świadectwo zdrowia.
7. Świadectwo moralności.

Podania własnoręcznie pisane i należycie ostemplowane, mają być wniesione do tutejszej Izby handlowej i przemysłowej do dnia 20 maja 1896.

Brody, dnia 9 kwietnia 1896.

Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej
Prezydant kierownik biura
Stanisław Burstin Morgenstern

Upadłości.

L. 18130 (2826 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu następujących dłużników upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, że dla nich w celu doręczenia im tu wymienionych uchwał tabularnych kuratorowie w osobach W-nych adwokatów dr. Soronia z zastępstwem dr. Kwiatkowskiego ustanowieni zostali, a to: 1. do l. 70810/95 Ezry Stegman, Bernarda Stegman, Alty z Stegmanów zam. Safir i Schachny Stegman, w celu doręczenia im tus. uchwały tabularnej z 17 sierpnia 1895 l. 44878 2. do l. 71029/95 dla Abrahama Gerler w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 8 czerwca 1895 l. 30210, 3. do l. 72817/95 dla Magdaleny Jezierskiej w celu doręczenia jej uchwały tabularnej z 21 września 1895 l. 48877. Zaś pp. adwokaci dr. Rozmarin z zastępstwem dr. Panetha w tym samym celu zamianowani zostali kuratorami. 4. do l. 8651/96 dla nieznanego z pobytu Józefa Mroczka w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 21 grudnia 1895 l 55129, 5. do l. 9096/96 dla Michała Wojtarowskiego w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 30 listopada 1895 l. 653 4, 6 do l. 9097/96 dla Anny Szałajko zam. Pilawskiej w celu doręczenia jej uchwały tabularnej z 21 grudnia 1895 l. 71491, 7. do l. 9098/96 dla Stanisława Klęski w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 30 listopada 1895 l. 65318, 8. do l. 9099/96 dla Szlomy Bretholz zam. Fried, Hindy Bretholz, Süssmana Lastel i Jakóba Frieda w celu doręczenia im uchwały tabularnej z 7 września 1895 l 48886, 9. do l. 11977/96 dla Eudokii Hakmann i Maryi Hakmann w celu doręczenia im uchwały tabularnej z 16 czerwca 1894 l. 29404 i 3 listopada 1894 l. 34922.

Wzywa się zatem wyż wspomniane osoby, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły, lub też innego zastępcę sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły, gdyż inaczej szkodliwe następstwa, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

Wyroki prasowe.

Z. 79 (2556)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 15 vom 30 März 1896 der periodischen Druckschrift: „Wiener deutsche Montagszeitung“ in der Rubrik: „Vom Kriegsschauplatze“ enthaltenen Artikels, beginnend mit „Gab das ein Aufsehen“ und endigend mit „servil“ (Seite 3, Sp. 2 und 3) das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 April 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 10 vom 1 April 1896 der periodischen Druckschrift: „Dəlavec“ enthaltenen Artikel, und zwar: 1. des Artikels mit der Spitzmarke: „Iz Dolenyskega“ („Aus Unterkrain“) vom Anfange bis zur Stelle „kamen v njo!“; 2. des Artikels mit der Spitzmarke: „Zagorje“ (Zagor) vom Anfange bis zu Schlusse (S. 39, Sp. 3, S. 40 Sp. 1) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkanut.

Wien, am 1 April 1896.

Z. 81 (2585)

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 8713 vom 1 April 1896 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung“ (Morgenausgabe) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Eine Offiziers-Ehren-Affaire vor dem Bezirksgerichte“ in der Stelle von „Hussakowski will ferner“ bis „Angeklagten ab“ (Seite 5, Spalte 2) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 April 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 91 vom 1 April 1896 der periodischen Druckschrift: „Wiener Tagblatt“ in der Rubrik „Gerichtssaal“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Beleidigung eines Offiziers-Ehrenrathes“ in der Stelle von „Ein des“ bis „Angeklagten ab“ (Seite 7, Spalte 2 und 3) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare nach § 37 Pr. G erkannt.

Wien, am 3 April 1896.

Z. 82 (2611)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Hammer“ Nr. 1 vom 1 April 1896 begründe in der Stelle auf Seite 6,

Spalte 3, der Rubrik „Briefkasten" unter der Spitzmarke: „Herrn W. Berger" von „Die arischen Völker" bis „geführt werden muß und wird" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G., weßhalb die von der k. k. Staatsanwaltschaft in Wien verfügte Beschlagnahme obiger Druckschrift bestätigt und hinsichtlich der bezeichneten Stelle derselben das Verbot der Weiterverbeitung ausgesprochen wird.

Krems, am 4 April 1896

Zl. 85 (2677)

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt 1. der in der Nr. 6 der periodischen Druckschrift: „Deutscher Turner-Hort" vom 15 März 1896 enthaltenen Fußnote, beginnend mit „Doch wohl nur zum Theil" auf Seite 70; 2. des Artikels: „Volksthum" auf Seite 72 das Verbrechen nach § 58 c St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §§ 487—489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der event. noch saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 10 April 1896.

Kuratele.

L. 5702 (2742 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uznał Henryka Krupę włościanina z Harty za marnotrawcę, wskutek czego ustanowiono mu kuratora w osobie Stanisława Łabisza rolnika z Harty.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 10 września 1895.

L. 6399 (2743 3—3)

Ogłasza się, że Franciszek Pałęga syn Michała uznanym został umysłowo chorym i pozostaje pod kuratelą Michała Mołty z Domażyru.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 7 sierpnia 1895.

L. 3217 (2745 3—3)

Michał Tymciurak w Kałuszu uznany umysłowo chorym, kuratorem nstanowiony Jan Woźniak z Kałusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 20 marca 1896.

L. 157 (2691 3—3)

Romaua Romaniszyna z Hłuboczka wielkiego uznano marnotrawnym, Filemona Romaniszyna z tamtąd kuratorem dlań ustanowiono

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, 31 stycznia 1896.

L. 17735 (2765 3—3)

Andrij Dmytruk z Mikuliczyna uznany głupkowatym, kuratorem Ilko Leśnica z Mikuliczyna.

Delatyn, 5 kwietnia 1895.

L. 1912 (2766 3—3)

Jędrzej Nowak, jako umysłowo chory oddany pod kuratelę.

Kuratorem ustanowiony Jan Mitoraj z Osieka.

Kęty, 15 marca 1896.

L. 11647 (2760 3—3)

Parauka Kacałaj zam. Dołyniuk z Dubia uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem mąż tejże Wasyl Dołyniuk w Dubiu.

Brody, dnia 9 lipca 1895.

L. 7138 (2817 1—3)

Juda Ringel ze Stryja uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Eizyk Hersch Ringel ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy

Stryj, 10 kwietnia 1896.

L. 47 (2800 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że Fedor Wistowski z Iwanin wzięty pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem Wasyl Iwoniuk.

Zaleszczyki, 26 stycznia 1896.

L. 15689 (2791 1—3)

Mikołaj Kropielnicki z Jagielnicy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jędrzej Podhajny z Jagielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 20 września 1894.

L. 3405 (2694 3—3)

Wojciech Sawa z Wydrny uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 28 lutego 1896 l. 1334 uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Dominik Sawa z Wydrny.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 8 marca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17252 (2781 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Gerszona Thau przeciw Gabrielowi Grau o 74 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Gabriela Grau adw. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adw. dr. Hullesowi zarzuty pozwanego z 15 października 1895 l. 17252 dla Gabriela Grau przeznaczone, oraz wyznaczył do dalszej rozprawy termin na dzień 14 kwietnia 1896 o godz. 10 rano w biórze 5 tutejszego Sądu.

Kołomyja, 14 marca 1896.

L. 1095 (2799 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Dziadosz, że Jan Podsadowski z Dobrzechowa wniósł przeciwko niej dnia 11 lutego 1896 l 1095 pozew sumaryczny pto. 100 fl. wa. z pn. wskutek czego do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 28 kwietnia 1896 o godz. 8 z rana i dla pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie Michała Sarny z Dobrzechowa, któremu pozwana informacyi udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winna.

Strzyżów, 25 marca 1896.

L. 15696 (2804 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni niewiadomej z miejsca pobytu Helenie Siemiginowskiej, iż wskutek prośby Michała Walichiewicza dnia 3 stycznia 1896 l. 423 wniesionej, polecono tejże Helenie Siemiginowskiej ts. nakazem zapłaty z 4 stycznia 1896 l. 423 zapłatę sumy wekslowej 245 zł. 48 ct. z pn.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej Helenie Siemiginowskiej do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Aug. Łozińskiego we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Zygm. Marynowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym Edyktem p Helenę Siemiginowską, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1896.

L. 7426 (2636 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Demków prawonabywcy spadkobierców śp. Tomasza Jurkiewicza przeciw Fedkowi Demków synowi Mikołaja o zaspokojenie 800 zł. aw. z pn. ustanowiono dla dłużnika z miejsca pobytu niowiadomego Fedka Demków, syna Mikołaja z Wulki mazowieckiej kuratorem ad actum Michała Janickiego sekretarza gminnego w Uhnowie i doręczono mu tusądową uchwałę tabularną z dnia 20 października 1895 l. 7426. Wzywa się z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby swemu kuratorowi informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w razie zaniedbania wynikłe złe następstwa sam ponosić będzie.

Uhnów, 20 października 1895.

L. 3450 (2632 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Kułach z Krauszowa, że celem doręczenia jej rezolucyi hipotecznej z 30 maja 1893 l. 4291 w sprawie intabulacyjnej prawa własności ciała hip. l. h. 210 gminy Lasek na rzecz Józefa Kułacha, jako spadkobiercy śp. Franciszka Kułacha, Jan Kułach z Krauszowa kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy,

Nowy Targ, 20 marca 1896.

L. 298 (2637 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie intabulacyi prawa własności do ¼ części whl. 15 Zaleszczyki, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Birkenfelda kuratora w osobie c. k. notaryusza Grossa w Zaleszczykach i Salamona Birkenfelda wzywa, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił lub innego pełnomocnika sądowi podał

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 19 stycznia 1896.

L. 3203 (2655 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Waśka Nesteraka, że dnia 1 marca 1894 zmarł w Tyliczu Jan Nesterak. Wzywa się przeto Waśka Nesteraka, aby w ciągu roku i 6 tygodni albo sam albo przez pełnomocnika deklaracyę spadkową wniósł, inaczej takową wniesie kurator dla niego ustanowiony w osobie Semana Garbery.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 26 maja 1894.

L. 6933 (2673 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Esterę z Stotterów Kitzlerową, że dla niej ustanowiono kuratorem adwokata dr. Geisslera w Nowymtargu, któremu doręczono tutejszą rezolucyę z dnia 30 września 1894 l. 1029 dla niej przeznaczoną, a w sprawie spadkowej po Kopplu Stotterze wydaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 26 czerwca 1895.

L. 1906 (2762 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Obrechtę, iż przeciwko niemu wniósł Jan Weiślak pozew o zapłacenie kwoty 100 zł. aw. z pn., wskutek czego mu kuratorem Jana Semteckiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1 maja 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 12 marca 1896.

L. 752 (2754 3—3)

Jego Excelencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II zwyczajną z dniem 1 czerwca 1896 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle, Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych c. k. Prezydenta Sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącego Radców Sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Leona Ramulta i Mateusza Wójciekiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Jasło, dnia 10 kwietnia 1896.

L. 7461 (2758 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Bolesława Zatorskiego, że Emil Piskorz wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę 42 zł. 46 ct, na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 kwietnia 1896 o godz. 8 rano b. Nr. 42 wyznaczono. Kuratorem pozwanego ustanowiono adw. dr. St. Angermana. Wzywa się przeto pozwanego, by co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, ile że w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 30 marca 1896.

L. 1598 (2624 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Łeńkowskiego, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 30 marca 1895 l. 4314 ustanowił kuratora w osobie Onufrego Kusznira z Romanowa.

Bóbrka, dnia 18 lutego 1896.

L. 12538 (2663 1—3)

Es werden mittelst dieses Ediktes vom k. k Landesgerichte in Lemberg in Folge der Bitte der k. k. Finanzprokuratur in Lemberg namens des Militärsaerars de pr. 25 Februar 1896 Zl. 12538 alle diejenigen welche nachstehende in Verstoss gerathene Depositenscheine als

1. den von der Cassa Commission der k. und k. Militär-Bauabtheilung in Lemberg de dato Lemberg vom 10 August 1895 ausgestellten Depozitenschein über 20000 fl. sage Zwanzigtausend Gulden ö. W. in Werthpapieren und zwar 5 Stück 5% Hypotheken-Pfandbriefe der galicischen Hypothekenbank Serie C Nr. 5572, 5481, 5480, 5391, 5387 á 1000 fl. mit Coupons vom 1 März 1896 und Talon 5000 fl 30 Stück 4% ungarische Kronen- Rente u. z. Litt. D. Nr. 310107, 043654, 043653, 118200, 123051, 106969, 401854, 401855, 021379, 483862, 497891, 452810, 311740, 116622, 117800, 322439, 322438, 322437, 322436, 322435, 322434, 322433, 322432, 322431, 322430, 299819, 420879, 504828, 051219 und 505293 sämmtliche mit Coupons vom 1 December 1895 und Talon á 1000 Kronen 15000 fl. zusammen obige 20000 fl. welche der Herr Markus Kisslinger aus Czernowitz für Herrn Elias Papst zur Sicherstellung des k. k. Aerars als Caution für den Bau der Jägerkaserne in Zaleszczyki bis zur anstandslosen Supercolaudirung in die Cassa der obigen Militär-Bau-Abtheilung erlegt hat.

2. den von der Cassa-Commision der k. und k. Militär-Bauabtheilung in Lemberg am 10 August 1895 ausgestellten Depositenschein über 30000 fl. sage dreissigtausend Gulden ö. W. in Werthpapieren u z. 3. Stück 4½% Hypotheken Pfandbriefe der galic. Hypothekenbank Serie E. Nr. 0112 vom 21 Jänner 1893 Nr. 0206, vom 5 Juli 1893 und Nr. 407 vom 11 December 1894 sämmtliche mit Coupons vom 1 Mai 1896 und Talon á 10000 fl. obige 30000 fl. welche die Bauunternehmung Graf Josef Lubieński et Edmund Berggrün zur Sicherstellung des k. k. Aerars als Caution für den Neubau einer Kaserne für ein Jäger Bataillon, dann eines Divisionsstabes und Pionierzuges, eines Cavallerie-Regimentes in Mosty wielkie bis zur anstandslosen Supercollaudierung in die Cassa der obigen Militär-Bau-Abtheilung erlegt hat in Händen haben dürften aufgefordert, damit sie die obgedachten Depositenscheine binnen eines Jahres sechs Wochen und drei Tagen nach der letzten Verlautbarung des Ediktes in der Lemberger Amtszeitung um so gewisser dem hiesigen Gerichte vorlgen, als nach fruchtlos verstrichener Frist, diese Depozitenscheine für nichtig gehalten werden und das Militär-Aerar als Aussteller derselben, darauf ihnen Antwort und Rede zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Lemberg, den 14 März 1896.

L. 2064 (2617)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że w dniu 31 marca 1896 wpisano przy wpisanej na podstawie uchwały z dnia 7 listopada 1891 l. 6346 firmie „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Białej z nieograniczoną poręką sądownie zarejestrowane" że stosownie do powziętej na ogólnem nadzwyczajnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia w dniu 26 stycznia 1896 uchwały, zmienioną zostaje dotychczasowa firma rzeczonego stowarzyszenia w ten sposób, że odtąd opiewać będzie „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Białej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że zadaniem Towarzystwa jest a) prowadzenie przedsiębiorstwa pożyczkowego w celu dostarczania swym członkom częścią z ich własnych wkładek, a głównie za pomocą wspólnego na nieograniczonej poręce wszystkich opartego kredytu, potrzebnych im środków pieniężnych na umiarkowany procent i z dogodnymi warunkami spłaty, b) przyjmowanie wkładek na oszczędność w celu zwiększenia zasobów obrotowych, tudzież dania członkom i nieczłonkom sposobności do korzystnego umieszczania swych zaoszczędzeń; i że kardynalne protokołowanie, względnie ogłoszeniu podlegające zasady dawnego statutu, pozostały niezmienione i w nowym statucie jedynie w inną formę są ujęte.

Wadowice, 4 kwietnia 1896.

L. 1888 (2630 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Zaczka z Rdzawki, że celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z 17 marca 1891 l. 1706 w sprawie intabulacyi prawa zastawu dla sumy 200 zł. wa. z pn. w stanie biernym połowy i połowy posiadłości lwh. 16 gminy Rdzawka objętej Antoniego Zaczka Nr. k. 119 i Wiktoryi z Biernatów Zaczek małżonków własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu wydanej adw. dr. Nowotny z Nowegotargu kuratorem został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 20 marca 1896.

L. 3695 (2631 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Głąbińskiego z Nowego Targu, że celem doręczenia mu rezolucyi z 7 kwietnia 1892 l. 3455 w sprawie o intabulacyę prawa własności 8/10 części ciała hip. lwh. 124 ks. gr. gm. Nowy Targ objętego Józefa Głąbińskiego własnych, Antoni Wiśniewski z Nowego Targu kuratorem został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, 20 marca 1896.

L. 7185 (2665 1—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Kazimierza dw. im. Jonasza, iż w sprawie spadkowej po ojcu Mojżeszu Jonaszu ustanowił dlań w celu doręczenia uchwał sądowych kuratorem p. adw. dr. Czeszera.

Jest zatem jego rzeczą, kuratorowi wszelką udzielić informacyę do strzeżenia swych praw, względnie innego sobie ustanowić zastępcę i o tem sąd uwiadomić, gdyż inaczej skutki i następstwa zaniedbania sam sobie winien będzie przypisać.

Lwów, dnia 14 marca 1896.

L. 17934 (2664 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek odezwy c. k. Starostwa we Lwowie z dnia 18 lutego 1896 l. 10897 posiadacza książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności Nr. 62982 na kwotę 16 zł. 10 ct. zaopatrzonej napisem „Kaucya miejskiego towarzystwa myśliwskiego" której stan z dniem 1 stycznia 1896 z dopisanym procentem na kwotę 20 zł. 69 ct. wa. opiewa, ażeby powyższą książeczkę w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w lwowskiej Gazecie urzędowej, tem pewniej sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego czasu takowa umorzoną zostanie.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 1430 (2623 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Iwana Hupałę, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 22 lutego 1895 l. 195 ustanowił kuratora w osobie Michała Czemerysz z Szołomyi.

Bóbrka, dnia 14 lutego 1896.

L. 17557 (2685 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Roz Koszów, że na pozew Rozalii Gang de pr. 12 października 1895 l. 13978 wydał uchwałą z dnia 19 października 1895 l. 13978 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn. i takowy wskutek prośby Rozalii Gang de praes. 20 grudnia 1895 l. 17557 doręcza kuratorowi adw. dr. Aleksandrowiczowi w Samborze ze substytucyą adw. dr. Goldberga w Samborze.

Wzywa się zatem Rozalię Koszów, ażeby potrzebną kuratorowi informacyę udzieliła, ileże w przeciwnym razie niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 1 lutego 1896.

L. 3319 (2684 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Feita, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Wolf pozew depr. 28 marca 1896 l. 3319 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 220 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 marca 1896 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Uiberalowi z substytucyą adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Izraelowi Feitowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 29 marca 1895.

L. 3610 (2686 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Kulczyckiego Guta, że na pozew Debory Rapaport z praest. 10 marca 1896 l. 3610 wydał uchwałą z dnia 14 marca 1896 l. 3610 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Józefa Steuermanna ze substytucyą adwokata dr. Aleksandrowicza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Teodora Kulczyckiego Guta, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi,

Sambor, 14 marca 1896.

L. 6611 (2644 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej M. Loughiego przeciw adw. dr. F. Salomonowi, Adolfowi Salamonowi i nieobjętej masie spadkowej dr. Karola Salomona pto 1184 zł. 59 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Salomona kuratorem ad actum adw. dr. Hermana Mütza a tegoż zastępcą adw. dr. Jana Steca.

Tarnów, 2 kwietnia 1896.

L. 4993 (2641 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Moskwińskiego, że w sprawie egzekucyjnej Gabryeli Dziuby przeciw niemu o 500 zł. aw. z pn ustanowił dla niego kuratora w osobie p. adw. dr. Reisnera i poleca mu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 marca 1896.

L. 2139 (2640 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zarządzając na prośbę Rozalii Engländer postępowanie amortyzacyjne co do karty wkładkowej nowosądeckiej Kasy Oszczędności nr. 8776 na kwotę 125 zł. opiewającej, wzywa posiadacza tej karty wkładkowej aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w Sądzie tutejszym się zgłosił, inaczej po upływie tego terminu ta karta wkładkowa na ponowne podanie Rozalii Engländer za umorzoną uznaną zostanie.

Nowy Sącz, 28 marca 1896.

L 388 (2669 1-3)

Ogłasza się, iż dnia 17 września 1893 zmarł w Jamelnie Karol Wagner, Sąd tut. nieznając pobytu córki zmarłego Barbary Wagner do spadku z ustawy powołanej wzywa Barbarę Wagner by w przeciągu jednego roku licząc od daty edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem nieobecnej dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Janowie.

Z c k. Sądu powiatowego.

Janów, dnia 27 stycznia 1896.

L. 15505 (2718 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Jaworskiego, że przeciw niemu wnieśli Hersch Widman i Chane Widman zam. Grumet pozew de praes. 9 grudnia 1895 l. 15.505 o uznanie własności wyk. hip. l. 476 ks. gr. dla gm. kat Łomna objętej, i że na pozew ten który doręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi niewiadomego Iwana Jaworskiego. Arturowi Pędrackiemu c. k. notaryuszowi w Turce, wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 czerwca 1896 o godz. 9 rano w tut. sądzie.

Wzywa się tedy Iwana Jaworskiego, aby w tymże terminie albo osobiście stanął, albo wcześnie wskazał swego pełnomocnika albo też informacyę udzielił swemu powyż powołanemu kuratorowi, inaczej bowiem skutki zaniechania sam sobie przypisze.

Turka, dnia 31 grudnia 1895.

L. 5043 (2751 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia, nieobecnemu Pinkasowi Agid recte Gut, że przeciw niemu i Sarze Racheli Gut. przez Ieremiasza Rosenbacha pozew o 100 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Pinkasa Agida recte Gut nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Dobieckiego, i powyższy pozew wynaczający termin do wniesienia wspól obrony na dzień 17 czerwca 1896 o godz. 4 popoł. w S. I. mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Pinkasa Agid recte Guta by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 3 marca 1896.

L. 19797 (2803 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek pozwu de pr. 27 marca 1896 l. 19797 Maryi z Małuszyńskich Zulauf, Adeli z Małuszyńskich Sikorskiej, Leonii z Małuszyńskich Terleckiej, Maryana Małuszyńskiego, Juliusza Małuszyńskiego, Heleny z Małuszyńskich Gruszeckiej i Jana Małuszyńskiego przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Friemet Dressel Rosenbach o uznanie prawa zastawu dla sumy 2000 złr. M. k. z pn. za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego realności lk. 592¼ we Lwowie wniesionego, wyznaczony został tut. uchwałą z dnia 4 kwietnia 1896 dol. 19797 termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej pozwanej Frimet Dressel Rosenbach do rąk jej dla zastępywania jej w tym sporze równocześnie w osobie adw. dr. Konstantego Lewickiego z zastępstwem adw. dr. Franciszka Soronia ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Frimet Dressel Rosenbach, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogoce niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 1057 (2808 1—3)

Prezydent c. k. Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 27 maja 1896 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi Sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Trybunale przewodniczącym Prezydenta Trybunału Walerego Bajewskiego a zastępcami przewodniczącego radców Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, dr. Adolfa Sahanka, Alfreda Posochowskiego i Juliusza Gizowskiego.

Sambor, 16 kwietnia 1896.

L 13150 (2772 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Szybałę, że Anna z Szybałów Koconowa wniosła przeciw niemu pozew sumaryczny de praes. 4 października 1895 l. 13150 w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 9 czerwca 1896 i ustanowiono dlań kuratora adw. dr. Ujejskiego w Ropczycach.

Wzywa się go zatem ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

W Ropczycach, 14 listopada 1895

L. 18705 (2744 1—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ustanowił adw. dr. Wittlina w sporze Jurka Tyndy i Zofii Tynda przeciw Maryi Gospodarczuk i niewiadomemu z miejsca pobytu Jurkowi Tymków oj własność pgr. l. kat. 400/1 w Kopankach kuratorem Jurka Tymków o czem się tegoż celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Kałusz, 14 listopada 1895.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 kwietnia 1896.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Husiatyn	Uwisła (obsz. dwor.).
	Przemyślany	Podusów.
	Stanisławów	Uhorniki (ob. dw.).
	Tarnopol	Tarnopol.
	Zaleszczyki	Burakówka.
Róża wąglikowa	Żółkiew	Stanisłówka.
Pomór świń	Bochnia	Brzezie.
	Cieszanów	Cewków.
	Jaworów	Lubienie.
	Mościska	Radochońce (obsz. dwor.).
	Rudki	Kupnowice stare, Laszki zawiązane.
	Sambor	Burczyce nowe i stare.
	Skałat	Kałaharówka.
	Sokal	Tuturkowice.
	Staremiasto	Terło.
	Wadowice	Borek szlachecki.
	Wieliczka	Zabawa (obsz. dwor.).
	Żydaczów	Balicze.
Zaraza pyskowa i racicowa	Lwów	Pikołowice, Podliski małe, Zapytów.
	Żółkiew	Artasów.
Parchy u koni	Nadwórna	Sadzawka.
	Ropczyce	Wiśniowa (Pachniąca).
	Rzeszów	Zaborów (obsz. dw.).
	Sanok	Wielopole.
	Turka	Komarniki (Łazok).
	Zaleszczyki	Zaleszczyki miasto.
Wścieklizna	Żółkiew	Udnów

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 1307 (2739 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wdrażając na prośbę adw. dr. Bryka jako zarządcy masy konkursowej Barucha Holländra postępowanie amortyzacyjne co do karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowy na rzecz masy konkursowej Barucha Holländra wystawionej, na sumę 220 zł. opiewającej a Nr 818 oznaczonej, wzywa niniejszem obecnego dzierżyciela tej karty wkładkowej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy do rąk zarządcy masy Barucha Holländra adw. dr. Adolfa Bryka w Kolbuszowy lub też w tutejszym sądzie złożył, gdyż w przeciwnym razie karta ta wkładkowa na żądanie zarządcy masy uznaną zostanie za umorzoną i za nieobowiązującą Towarzystwa zaliczkowego „Szczęść Boże“ w Kolbuszowy.

Rzeszów, 7 lutego 1895.

L. 11687 (2740 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że z dniem dzisiejszym zarządzonem zostaje wpisanie zgłoszonej firmy „Hersch Kramer fabryka skór i handel drzewem w Sokołowie“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tem dołożeniem, iż firmę powyższą będzie podpisywał sam właściciel Hersch Kramer.

Rzeszów, 5 grudnia 1895.

L. 747 (2738 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Schabsy Hackera przeciw Izaakowi Uffer i Fani Flohr o 120 zł. wa. z pn. dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych a to dla Izaaka Uffera adwok. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adwok. dr. Kraśnickiego, zaś dla Fani Flohr kuratorem dr. Szustera z substytucyą dr. Jurczenki i doręczył kuratorom adw. dr. Hullesowi i dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 7 grudnia 1895 l. 20538 dla Izaaka Uffera i Fani Flohr przeznaczony.

Kołomyja, dnia 15 lutego 1896.

L. 1182 (2770 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Kowalewskiego, że celem doręczenia mu tut. sąd. rezolucyi z dnia 4 czerwca 1892 l. 2297 dotyczącej intabulacyi prawa własności 2/4 części realności lwh. 342 w Krynicy na rzecz Jetti Frühmann, ustanowionym został dla niego kuratorem Antoni Żurek z Muszyny i że temuż ta rezolucya doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 12 marca 1896.

L. 17585 (2769 1—3)

Ponieważ miejsce pobytu Hryńka Dacko z Kalnikowa nie jest znanem, przeto Mościski c. k. Sąd powiatowy wzywa go, by w przeciągu roku od daty tego edyktu wniósł w tutejszym sądzie oświadczenie do spadku po śp. Iwanie Bodnar w Kalnikowie w roku 1852 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym tem pewniej, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie z wyznaczonym dlań kuratorem Jackiem Bodnar z Kalnikowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, dnia 20 stycznia 1896.

L. 5168 (2784 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadaczy następujących książeczek wkładkowych kasy oszczędności miasta Przemyśla:

1. książeczki Nr. 29557 na kwotę 71 zł. 69 kr. opiewającej, na imię Anieli Kraińskiej wystawionej;
2. książeczki Nr. 29558 na kwotę 25 zł. opiewającej, na imię Teresy Kraińskiej wystawionej;
3. książeczki Nr. 29487 na kwotę 10 zł. opiewającej, na imię Franciszka Myciaka wystawionej;
4. książeczki Nr. 31485 na kwotę 10 zł. opiewającej, na imię Stefana Gruszeckiego wystawionej;
5. książeczki Nr. 32035 na kwotę 25 zł. 99 kr. opiewającej na imię Pawła Brodzika wystawionej,

aby rzeczone książeczki w przeciągu 6 miesięcy sądowi okazali i swe prawa do takowych wywiedli, ileże w przeciwnym razie książeczki te za pozbawione wszelkiej mocy prawnej będą uważane.

Przemyśl 21 marca 1896.

L. 4735 (2756 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kesslera, że na pozew Etli Segel z praest. 2 kwietnia 1896 l. 4755 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Juliusza Aleksandrowicza ze substytucyą adwokata dr. Saula Goldberga ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Chaima Kesslera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i Sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 4 kwietnia 1896.

L. 7323 (2774)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Blimę Kaiser a o przypadłym jej po zmarłym Boruchu Kaiser spadku z wezwaniem, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, zgłosiła się do tutejsz. Sądu i oświadczenie do spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie, zostanie spadek przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Chaimem Grosmanem.

Skole, dnia 28 września 1895.

L. 1544 (2749 1—3)

Nieznan go z miejsca pobytu Matwija Heca zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z 27 sierpnia 1895 l. 9563 dlań przeznaczoną ustanowionemu ad hoc kuratorowi Michałowi Ilewiczowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 3 marca 1896.

L. 1524 (2776 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Pańka Łysaka zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z 28 sierpnia 1895 l. 9493 dlań przeznaczoną ustanowionemu ad hoc kuratorowi Iwanowi Bukałowskiemu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 4 marca 1896.

L. 17935 (2779 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 25659 na sumę 100 zł. wa. opiewającej na nazwisko Jakuba Kelcz wystawionej a której stan z dniem 1 stycznia 1896 kwotę 101 zł. 39 ct. wa. wynosił, ażeby powyższą książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w lwowskiej Gazecie urzędowej tem pewniej sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powyższa książeczka za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

Doniesienia prywatne

ANTONI GUDIENS

Lwów, plac Maryacki l. 4

(Hotel Europejski)

poleca najtaniej

perkale, lewantyny i zefiry, piki, satyny, batysty, oxfordy, na suknie damskie w najnowszych kolorach. **Płócienka** na suknie damskie i na ubrania dziecinne, oraz **bieliznę** stołową, pończochy, skarpetki itp.

Ceny najtańsze

514

Ekstrakt-orzechowy

do farbowania siwych włosów,

wynalazku

A. Maczuskiego, w WIEDNIU

En gros **III 2 Erdbergerlände 2**

Detail **I. Kärntnerstrasse 22.**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechow.	zl.	3·—
1/2 „ „ „	„	1·50
1 słoik pomady orzechowej	„	2·—
1/2 „ „ „	„	1·—
1 flakon olejku orzechowego	„	2·—
1/2 „ „ „	„	1·—

We Lwowie u **Zygmunta Ruckera** apt., i w składzie materyałów **Al. Hübnera.**

Kotwiczne

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze

uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie;** po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego należy** zawsze krótko a węzłowato żądać:

Richtera Liniment z „kotwicą“

i tylko butelki opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą“ uznać za prawdziwe.

Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

WAPNO

skaliste, najlepszej jakości, **nawozowe i gaszone,** z własnego składu polecają po cenach najtańszych

427

Związkowe Fabryki Wapna

Lwów, (pasaż Hausmanna).

Swieżą wiosenną

BRYNDZĘ

poleca handel

Karola Bałłabana

519



Fabryka kapeluszy i cylindrów

pod firmą

ANTONI KAFKA

(przedtem A. Koželoužek)

we Lwowie Rynek 29, przechodnia kamienica Andriolego od strony OO. Jezuitów,

ul. Teatralna 12,

poleca kapelusze i cylindry własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najtańszych cenach, kapelusze i cylindry z fabryki c k. nadwornych dostawców P. C. Habiga i W. Plessa w Wiedniu. Kapelusze najmodniejsze po zł. 5. Cylindry całkiem lekkie po zł. 9. Gustowne kapelusze Loden z fabryki Pichlera w Gracu, oraz Chapeau-claque atłasowe jedwabne po 5, 6 i 8 zł.

Cenniki na żądanie franko. 336

Obrazy, ramy, fotografie

poleca

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem, przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku.

10 medali zasługi.

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytępienia owadów domowych

mianowicie:

FENILIN

do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.

Flakon 60 ct.

Ziółka antimolowe

do przechowywania futer.

Pudełko 30 ct.

Papier antimolowy

ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.

Sztuka 3 ct.

GRYLON

wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki itp.

Flakon 30 ct.

MIKOTON

niezawodny środek do wytępienia pluskw.

Flakon 50 ct.

Proszek perski

do wygubienia pcheł i tp. owadów

Paczka 5, 10 ct.

Flakon 20, 30 ct.

we Lwowie: przy ul. Kopernika l. 3, i przy ul. Halickiej l. 11.

w Przemyślu: przy ul. Franciszkańskiej l. 24.

w Krakowie: Sukiennice l. 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2. 413

Dyrekcya

533

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości w myśl §. 11 statutu gradowego

Wykaz najwyższych cen

po jakich ziemiopłody w r. 1896 od gradu ubezpieczane być mogą.

Pozycya	Rodzaj ziemiopłodów	w powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny.							
		A. Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice, Cz. Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Slemień, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec.		**B.** Bełz, Bircza, Borszczów, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Horodenka, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka, Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mielnica, Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadwórna, Niemirów, Niżankowice, Obertyn, Ottynia, Podburz, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Radymno, Radziechów, Różniatów, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sąd. Wisznia Skole, Sniatyn, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Staremiasto, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Tłuste, Turka Tyśmienica Uhnów, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Zaleszczyki, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.		**C.** Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Wiśnowczyk, Załośce, Zbaraż, Zborów, Złoczów.		**D.** **Bukowina.** Czerniowce, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowice, Sadagóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce. Storożyniec, Suczawa, Waszkowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.
		pz.	złr. za 100 kilo	pz.	złr. za 100 kilo	pz.	złr. za 100 kilo	pz.	zł. za 100 kilo
1	Żyto ozime	1	6.50	1	6.25	1	6.—	1	5·50
2	„ jare	2	6.—	2	5.50	2	5.50	2	5.—
3	Pszenica ozima	3	7.50	3	7.25	3	7.—	3	6.75
4	„ jara	4	6.50	4	6.25	4	6.25	4	6.—
5	Jęczmień	5	6.—	5	5.50	5	5.—	5	5.—
6	Orkisz	6	6.—	6	5.50	6	5.—	6	5 —
7	Owies	7	6.—	7	5.50	7	5.50	7	5.—
8	Hreczka (Tatarka)	8	7.50	8	7.—	8	7.—	8	7.—
9	Kukurudza	9	6.—	9	6.—	9	6.—	9	5.50
10	Proso	10	6.—	10	5.50	10	5.—	10	5.—
11	Groch pospolity	11	7.—	11	5.50	11	5.50	11	5.50
12	Groch (Wiktorya)	12	9.50	12	8.—	12	8.—	12	8.—
13	Groch zielony drobny	13	7.—	13	6.50	13	6.50	13	6.—
14	Bób	14	5.50	14	5.25	14	5.—	14	5.—
15	Bobik	15	5.—	15	5.—	15	4.50	15	4.50
16	Fasola	16	10.—	16	10.—	16	7.50	16	7.50
17	Soczewica zwykła	17	10.—	17	8.50	17	8.—	17	7.—
18	Soczewica szelągowa	18	11.—	18	10.—	18	9.—	18	9.—
19	Wyka	19	6.—	19	5.—	19	4.50	19	4.50
20	Łubin żółty	20	5.—	20	5.—	20	5.—	20	5.—
21	Tymotka	21	25.—	21	24.50	21	20 50	21	20.—
22	Koniez czerwony	22	40·—	22	40.—	22	40.—	22	40.—
23	„ biały i szwedzki	23	55.—	23	50.—	23	45.—	23	45.—
24	Rzepak zimowy	24	9.50	24	9.—	24	8.50	24	8.50
25	„ letni	25	9.—	25	8.50	25	8.—	25	8.—
26	Lnianka (Lnica, Rżyj)	26	7.—	26	6.50	26	6.25	26	6.25
27	Konopie włókno	27	22.-	27	20.—	27	18.—	27	17.—
28	Nasienie konopne	28	9.50	28	8.—	28	8.—	28	8.—
29	Len włókno	29	24.—	29	23.—	29	22.—	29	21.—
30	Nasienie lniane	30	10.—	30	8.50	30	8.50	30	8.50
31	Mak	31	20.—	31	20.—	31	14.50	31	13.—
32	Kminek	32	15.—	32	14.50	32	13.—	32	13.—
33	Anyż rossyjski	33	16.—	33	16.—	33	15.50	33	15.—
34	„ płaski	34	22.—	34	20.—	34	16.—	34	16.—
35	Kartofle	35	1.80	35	1.50	35	1.30	35	1.20
36	Chmiel za 50 kilo	36	60.—	36	60.—	36	55.—	36	47.—
37	Łoza koszyk. 1let. z mrg.	37	40.—	37	38.—	37	22.—	37	22.—
38	Łoza koszyk. 2let. z mrg.	38	50.—	38	48.—	38	26.—	38	26.—

Ceny ubezpieczone, a nie ceny targowe, będą służyć w razie gradobicia za podstawę wynagrodzenia. Wolno jest podawać do ubezpieczenia ceny niższe od wyżej oznaczonych; cen wyższych Dyrekcya do ubezpieczenia w myśl §. 11 statutu przyjąć nie może. **Buraki cukrowe** mogą być ubezpieczone po cenie zakontraktowanej przez cukrownię.

(Przedruku nie płacimy)

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Z. Słonecki. **K. Scipio.** **H. Kieszkowski.**

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Dom o trzech pokojach z kuchnią, spiżarnią i piwnicą, w pięknem i zdrowem położeniu pod lasem, blisko dworca kolejowego, jest na letnie mieszkanie do wynajęcia w Rzęśnie polskiej. Zgłoszenia na probostwie. 537

Pościel własnego wyrobu kołdry po zł. 3.50, 4. —, 5.50, 6.50 do zł 14; materace włosienne po zł. 12.50, 14, 16, 18 w każdej cenie do zł. 30 poleca **Józef Schuster,** Lwów, ul. Kopernika 7. 435

Koszule 507
krój francuski gładkie od zł. 1.90, pikowe i fałdeczki od zł. 2.50, kołnierze 20 ct., manszety 35 ct., skarpetki od 20 ct., chusteczki do nosa od 10 ct.. kalesony od 1·50 polecają
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki (róg Hetmańskiej).

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracya.

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.
Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.

Congo nr. 1
wyborna herbata ½ klgr. zł. 1.90,
Souchong Nr. 2 „ „ „ 2.30,
Congo Kaisow „ „ „ 3.—,
Okruchy z najlepszych herbat pół klgr. zł. 1.50, 1.80 i 2.30
poleca 582
główny skład herbat
Fryderyka Schubutha
Lwów, Rynek l. 45.



Jest w puszkach blaszanych złotawo lakierowanych z czarnym drukiem i czerwoną etykietą do nabycia u **Wolfa Czoppa we Lwowie,** Tadeusza Szarfa w Tarnowie, Teofila Jabłońskiego w Drohobyczu, J. Kosterkiewicza wdowy w Nowym Sączu, Lechickiego i Kostełkiewicza w Stryju, Ozyasza Eisnera i Leona Bukietyńskiego w Samborze, Reim i Friedrich, Drobner Roman w Krakowie, **Władysław** Brach w Tarnowie, Hipolit Skowroński w Tarnopolu i we wszystkich większych handlach korzennych, drogueryach i składach farb. 37

Fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej
JULIANA WANGA
we Lwowie, ulica Akademicka l. 5, 306
poleca na sezon wiosenny po nader zniżonych cenach
Superfosfaty, Saletrę chilijską i Siarczan potasowy
Nowość: Superfosfaty pod kartofle i chmiel.
Cennik nowy już wyszedł, który na każde wezwanie wysyła się odwrotnie. Wysyłki uskutecznia się tylko w workach plomb.

Młody groszek, zieloną fasolkę, prawdziwe grzybki jako świeże jarzyny w hermetycznie zamkniętych puszkach blaszanych konserwowane, ofiaruje w znanej doskonałości **Fabryka konserwów w Lubyczy królewskiej** (poczta i stacya kolejowa w miejscu.
Młody groszek 1 klgr. puszka A. 75 ct. B. 66 ct., C. 56 ct., D. 48 ct., E. 40 ct.
Młody groszek 2 klgr. puszka D. 90 ct., E. 75 ct.
Fasolka łamana lub krajana:

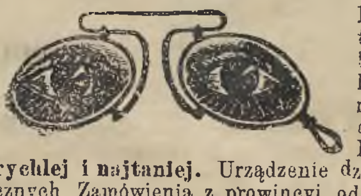
2½ kl.	I. gatunek — ct.	II. gat. 65 ct.	kraj.
2— kl.	„ 72 „	II. „ 56 „	
1½ kl.	„ 58 „	II. „ 46 „	
1— kl.	„ 40 „	II. „ 32 „	

Grzybki prawdziwe pół kilogr. 36 ct.
Noże do otwierania po 20 ct.
Można zamawiać u p. Kadernożki w Przemyślu i Stadtmüllera we Lwowie Można już zamawiać na nadchodzącą kampanię groszek i fasolkę po tych samych cenach: jakoteż szparagi, szampiony macedoine Julienne, pomidory, konfitury i soki. 479

Cukry deserowe
znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, ½ kilo zł. 1 ct. 20
poleca codzień świeże 14
Henryk Treter
właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
piwo okocimskie
sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul Sobieskiego 14.
Maks Auerhan, „pod Sroczką", Kopernika 10.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Szymon Goldberg, ul. Batorago l. 16.
Adolf Grünfeld, ul. Janowska 7.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jakób Löwenheck, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig. ulica Krakowska l. 7,
Zygmunt Mühler, plac Bernadyński 17.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej
S Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem
Wilhelm Tannenbaum, ul. Karola Ludwika.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Uhlarz, ul. Batorego l. 12.
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6. 46
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego
Jan Götz,
browar w Okocimie.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem"
przeniesiony został do nowego lokalu przy **placu Halickim l. 1.**



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacye najrychlej i najtaniej.** Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. Adres: **Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego. 417

LA COMETE
tutki nieklejone z bibułki francuskiej są wedle orzeczenia znawców najlepszym wyrobem krajowym
1000 tutek LA COMETE w rulonie zł. 1 ct. 20.
5000 sztuk wysyłają franco.
BRACIA ELSTER
Lwów, Akademicka 12. 407

SEZON od 1go maja do października **Zdrój CUDOWA** Okręg rządowy **Wrocław.**
1235 stóp nad poziom morza, poczta i stacya telegraficzna, stacya kolejowa Nachod i Rückers. — **Zródło żelazne i arsenowe:** przeciw chorobom **nerwów, serca i kobiecym; źródła lithionowe** przeciw **cierpieniom gośccowym, nerek i pęcherza.** Wszelkiego rodzaju kąpiele i modnych sposobów leczenia. Koncerta, reuniony, teatra. Wysyłka wody cały rok. Prospekta gratis wysyła
415 **Dyrekcya zdrojowa.**

SARGA za najlepszy uznany **środek do czyszczenia zębów**



wiele **milionów** razy zbadany i doświadczony przez dentystów jako najlepszy środek utrzymania zdrowych i pięknych zębów.
Wszędzie do nabycia. 1393

483

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 grudnia 1895 r. a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 4 i 5 maja 1896

o godzinie pół do 10tej przed południem,

wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki.

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być zastawy przeznaczone do sprzedaży wykupione lub odnosne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Materye na ubrania Peruvien i doskiny dla P. T. Kleru, przepisowe materye na mundury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży pożarnej, Sokołów, na liberye, sukna na bilardy i stoliki do gry, pokrycia na karety i wozy, loden dla panów i pań, sukienka, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4—14. Towar dobry, trwały, czysto wełniane sukna, a nie tanie szmaty ledwie warte roboty krawieckiej, poleca **Jan Stikarowski, Berno** (stolica aust. przemysłu sukiennego, skład wartości 1½ miliona zł.).
Sliczne wzory P. T Odbiorcom gratis i franko. 215
Bogate księgi wzorów, jakich jeszcze nie było dla krawców niefrankowane.

Wystawa we Lwowie.
Mam zaszczyt uprzejmie zaprosić Szanowną P. T. Publiczność król. stoł. m. Lwowa do **zwiedzenia wielkiej wystawy**
importowanych przez znany wiedeński dom handlowy Trattnerhof-Passage
wschodnich tkanin artystycznych
w jedwabiu, atłasie, aksamicie itd. Wystawa obejmuje kapy na stół, chodniki, draperye ścienne, carne na posadzki, pasy dekoracyjne, kapy na fortepiany itd.
Dalej jest do sprzedania pewna ilość artystycznie wykonanych **oryginalnych wiedeńskich** waz, zegarów, półmisków, urn, serwisów ściśle wedle starożytnych modeli odwzorowanych. 534
Ceny są najniższe.
Czas sprzedaży: **w dnie powszednie od 10 rano do 7 wieczorem w niedzielę od 8—10 rano i od 3—6 wieczorem.**
Hotel Europejski, I. piętro, pokój 26.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.